

Uwaga Czytelnicy! Następny numer „Gazety Złotoryjskiej” ukaże się w sprzedaży 31 stycznia 2019 r.

PIELGRZYMKĄ • ŚWIERZAWĄ • WOJCIESZÓW • ZAGRODNO • ZŁOTORYJĄ



GAZETA ZŁOTORYJSKA

TYGODNIK • 10 stycznia 2019 r. • ROK XXX • NR 1 (1013)
CENA 2,10 zł (8% VAT) • ISSN 1232-25-98 • Indeks 332720

www.zlotoryjska.pl



Słony rachunek za wodę w zalewie

Blisko 85 tys. złotych za wpuszczenie na lato wody do zalewu? Tyle państwo zażyczyło sobie za tę usługę od naszego miasta. To kolejny nieprzewidziany wydatek budżetowy dla Złotoryi. Władze miejskie zamierzają walczyć o zmianę tej decyzji. Inaczej pod znakiem zapytania może stanąć remont kąpieliska.

s. 3



POMAGANIE JEST DZIECINNIE PROSTE

27

wielka orkiestra
świątecznej
pomocy

2019 FINAŁ

GRAMY DLA DZIECI MAŁYCH I BEZ FOCHA
NA ZAKUP SPRZĘTU DLA SPECJALISTYCZNYCH SZPITALI DZIECIĘCYCH

Szczegóły złotoryjskiego finału - s. 5

Qubus sprzedaje hotel złotoryjaninowi

Znalazł się kupiec na złotoryjski hotel należący do sieci Qubus. To miejscowy biznesmen. Chce w nim kontynuować działalność hotelarską.

s. 6

Miasto zapłaci tylko połowę za przebudowę ulicy

Podwale bez „wąskich gardeł” i z nawierzchnią bez dziur? Wszystko wskazuje na to, że stanie się to w najbliższych miesiącach. Połowa kosztów inwestycji ma być sfinansowana z rządowego programu.

s. 4

Sylwester pełen pożarów. Auta i maszyny w ogniu

Dwa spalone samochody, jeden na dachu poza drogą, do tego pożar koparki i stodoły z traktorem oraz... pies na dachu – zlotoryjscy strażacy nie zaliczą ostatnich godzin starego roku do spokojnych.

Noc sylwestrowa upłynęła co prawda bez „fajerwerków”, ale w interwencje obfitowała wcześniejsza, z niedzieli na poniedziałek. Zaczęło się kilka minut po godz. 21, gdy z Leszczyny nadeszło zgłoszenie o psie, który utknął na krawędzi dachu budynku

Zabezpieczeni w aparaty ochrony dróg oddechowych, stłumili płomienie przy pomocy dwóch strumieni piany ciężkiej. Na miejscu pojawiła się też policja, która ustaliła przyczynę pożaru.

W sylwestrowy poniedziałek o godz. 2:30 miał miejsce kolejny

miejsce przybyła również policja, która przeprowadziła czynności śledcze.

Opel, tyle że astra (na zdjęciu), cztery godziny później spalił się również w Radziechowie, na terenie gminy Zagrodno. Pierwsze wezwanie mówiło o krzakach płonących w pobliżu zabudowań. Gdy strażacy ze zlotoryjskiej PSP i zagrodzińskiej OSP zrobili rozpoznanie, okazało się, że w zaroślach palił się samochód osobowy, zaparkowany na nieużytkach. Straż ugasiła płomienie wodą. W tym przypadku na miejsce również wezwano policję, w celu ustalenia przyczyn pożaru.

Nie tylko pożary spędzały strażakom sen z powiek w ciągu ostatnich 48 godzin. W niedzielę ok. godz. 13 na „czarnym punkcie” na trasie do Legnicy doszło do groźnego wypadku samochodowego. Na wysokości zjazdu do Wysocka z drogi wypadło renault laguna. Auto dachowało. Dwie podróżujące nim osoby opuściły rozbitą pojazd o własnych siłach. Zajęło się nimi pogotowie ratunkowe, które jako pierwsze pojawiło się na miejscu zdarzenia. Strażacy z PSP wstrzymali ruch na drodze wojewódzkiej 364 (do czasu zakończenia czynności dochodzeniowych przez policję), a następnie ustawili renault na kołach i odłączyli w nim akumulator, w celu zabezpieczenia przed pożarem.

Jeszcze tego samego dnia straż pożarna została zaalarmowana o plamie oleju na ul. Mickiewicza w Złotoryi. Zabrudzenie z oleju napędowego ciągnęło się na odcinku ok. 300 m. Wyciek nie stwarzał zagrożenia chemiczno-ekologicznego, więc działania strażaków ograniczyły się do wstrzymania ruchu na drodze do czasu przyjazdu jej zarządcy, który usunął zagrożenie.

(as)/fot. zlotoryja112



mieszkalnego. Najprawdopodobniej wystraszył się huk petard i wyszedł oknem dachowym. Zagubionego psa z drabiny asekurował właściciel, nie był jednak w stanie samodzielnie ściągnąć go na ziemię. Z ratunkiem pospieszyli ratownicy z OSP Prusice i PSP Złotoryja, którzy przystawili do budynku drugą drabinę. Jeden z nich wszedł na górę i pomógł właścicielowi sprowadzić psa bezpiecznie na dół.

Dwie godziny później w Proboszczowie z nieustalonych przyczyn zaczęła się palić jabłoń. Pień starego drzewa ugasił strażacy z miejscowej OSP i zlotoryjskiej PSP. Pożar tak mocno nadwyrężył jabłoń, że straż zdecydował o jej wycięciu, gdyż groziła przewróceniem.

Już po północy dyżurny PSP odebrał zgłoszenie o tym, że w Nowej Wsi Złotoryjskiej na placu postojowym palił się koparko-ładowarka. W akcji gaśniczej wzięły udział 2 zastępy strażaków ze Złotoryi.

alarm. Tym razem w Lubiechowej paliła się stodoła. A dokładnie pomieszczenia przy stodole, w którym znajdował się ciągnik rolniczy. Z ogniem walczyło 5 zastępów straży pożarnej ze Złotoryi, Sokołowca i Świerzawy, które skierowały dwa strumienie wody na płonący pojazd oraz poszycie dachu. Interweniowało też pogotowie energetyczne, które odłączyło prąd w pomieszczeniach gospodarczych. Osób poszkodowanych w zdarzeniu nie było.

Po zaledwie kilku godzinach względnego spokoju straż pożarna otrzymała znowu wezwanie do pożaru. W sylwestra kilka minut po 13 jednostki ze Złotoryi i Zagrodno wyruszyły na sygnałach do opla corsy, który palił się na drodze w Nowej Wsi Złotoryjskiej. Gdy dojechali na miejsce, samochód był już w znacznej części objęty pożarem. Ratownicy wstrzymali ruch na drodze oraz skierowali na pojazd 2 prądy piany ciężkiej i wody, tłumiąc płomienie. Na

Dużo alkoholu, hałasu i awantur

Zakłócanie ciszy nocnej oraz awantury wywoływane przez nietrzeźwe osoby – to dwie najczęstsze przyczyny interwencji zlotoryjskich policjantów na przełomie starego i nowego roku. Podczas sylwestrowej zabawy udało się uniknąć wypadków związanych z nieumiejętnym obchodzeniem się z wyrobami pirotechnicznymi.

W ciągu czterech dni, od 29 grudnia do 1 stycznia, policja przeprowadziła ok. 100 interwencji. – W większości dotyczyły one głośnego zachowywania się w miejscu zamieszkania, zakłócania ciszy nocnej oraz awantur wywołanych przez osoby będące pod wpływem alkoholu. Nie odnotowano żadnych zdarzeń związanych z niewłaściwą obsługą petard i fajerwerków – podsumowuje st. sierż. Dominika Kwakszys, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Złotoryi.

A jak było na drogach? W weekend, sylwestra i Nowy Rok policja nie odnotowała żadnego wypadku drogowego, jedynie 5 niegroźnych kolizji. Podczas służby funkcjonariusze drogówki zatrzymali dwóch nieodpowiedzialnych kierowców. Jeden z nich wsiadł za kierownicę pomimo sądowego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów, a drugi – po wcześniejszym spożyciu alkoholu. Badanie alkomatem wskazało w jego organizmie ponad 1,5 promila alkoholu. Trafia przed sąd.

(as)

Zasnął po pijaku za kierownicą – na środku ulicy

Niecodzienna interwencja zlotoryjskich policjantów – zatrzymali w centrum miasta kierowcę pijanego w sztok po sylwestrowej imprezie. A raczej wyciągnęli z auta. Mężczyzna, prowadząc samochód, „zaparkował” po prostu na środku ulicy, gdyż... zasnął za kierownicą.

Tuż po godz. 5 nad ranem w pierwszy dzień nowego roku dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Złotoryi otrzymał informację o samochodzie osobowym, który stał w poprzek jezdni na jednej z ulic w centrum miasta. Ze zgłoszenia wynikało, że za kierownicą siedzi mężczyzna, ale prawdopodobnie śpi.

– Wysłani na miejsce policjanci potwierdzili zgłoszenie. Samochód marki Skoda stał z włączonymi światłami i uruchomionym silnikiem w poprzek jezdni. W środku znajdował się tylko kierowca, który był zapięty w pasy bezpieczeństwa. Siedział nieruchomo, opierał głowę o kierownicę. Początkowo nie było wiadomo, czy nic mu się nie stało. Po otwarciu drzwi samochodu policjanci wyczuili jednak intensywny zapach alko-

holu. Okazało się, że kierowca śpi. Funkcjonariusze obudzili go. Był kompletnie pijany i nie mógł utrzymać się na nogach. Tłumaczył, że do samochodu wsiadł zaraz po tym, jak podczas rodzinnego spotkania spożywał alkohol. Badanie alkomatem wskazało ponad 1,5 promila w wydychanym przez niego powietrzu – relacjonuje st. sierż. Dominika Kwakszys, oficer prasowy KPP Złotoryja.

34-letniemu mężczyźnie zostało zatrzymane prawo jazdy, a samochód został odholowany na parking strzeżony. O jego dalszym losie zdecyduje sąd. Za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności.

(as)

Gazeta Złotoryjska – tygodnik samorządu terytorialnego ziemi zlotoryjskiej
Redakcja: redaktor naczelny: Piotr Maas. reporterzy: Michał Sędrowicz, Iwona Pietruszczak. Adres redakcji: 59-500 Złotoryja, pl. Reymonta 5, woj. dolnośląskie, sekretariat: tel./fax 76 878 35 65, księgowość: 76 878 34 28.

www.gazeta.zlotoryja.pl, e-mail: gazeta@zlotoryja.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo skracania i redagowania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Materiały do druku przyjmujemy do piątku przed wydaniem numeru. Za treść ogłoszeń, reklam oraz tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada. Teksty sponsorowane oznaczamy symbolem (TS).

Wydawca: Złotoryjski Ośrodek Kultury i Rekreacji, 59-500 Złotoryja, pl. Reymonta 5, tel. 76 878 33 74. Ogłoszenia przyjmujemy od poniedziałku do piątku w godzinach 8-16. Skład: Redakcja „Gazety Złotoryjskiej”. Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu. Nakład: 1.000 egz. Kolportaż własny. Gazeta jest członkiem Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej.



Słony rachunek za wodę w zalewie

Blisko 85 tys. złotych za wypuszczenie na lato wody do zalewu? Tyle państwo zażyczyło sobie za tę usługę od naszego miasta. To kolejny nieprzewidziany wydatek budżetowy dla Złotoryi. Władze miejskie zamierzają walczyć o zmianę tej decyzji. Inaczej pod znakiem zapytania może stać się remont kąpieliska.

Administratorem zbiornika na Kaczawie jest Hala Sportowa „Tęcza”. Już na początku 2018 r. zapłaciła Państwowemu Gospodarstwu Wodnemu Wody Polskie 22 875 zł rocznej opłaty stałej za usługi wodne, czyli pobór wody powierzchniowej do zalewu. Opłata została wymierzona na podstawie pozwolenia wodnoprawnego z 2017 r. Teraz na bazie tego samego pozwolenia na biurko kierownika hali trafiła decyzja ustalająca opłatę zmienną za pobór wód powierzchniowych w okresie od kwietnia do września 2018 r. Wynosi ona dokładnie 84 357 zł.

– Ta decyzja to dla mnie kuriozum. Rozumiem, że miasto jest obciążane opłatami za zrzut wód opadowych do rzeki. Niepojęte jest jednak dla mnie, za co każe się nam płacić w przypadku zalewu. W okresie wiosennym pobieramy wprawdzie wodę do tego zbiornika z rzeki, ale prawie tyle samo jej przecież oddajemy. Na



dodatek jako miasto utrzymujemy całą infrastrukturę potrzebną do tego, aby woda mogła zbierać się w zalewie, dzięki czemu istnieje sprzyjające środowisko do życia dla wielu gatunków roślin i zwierząt. Czy właśnie za to zostaliśmy obciążeni kwotą 85 tys. zł? – pyta retorycznie burmistrz Robert Pawłowski, który nie kryje zdumienia całą sytuacją.

Miasto wymierzoną opłatę zapłaci, ale burmistrz już zapowiedział, że Urząd Miejski w Złotoryi odwoła się od tej decyzji Wód Polskich. – Będziemy poruszać tę sprawę w rozmowach z parlamentarzystami. Dla mnie to albo ewidentny błąd w ustawie, albo ktoś chce nas skasować tak naprawdę nie wiadomo za co – dodaje.

Na 2019 r. miasto zaplanowało

modernizację pomostów na terenie zalewu, które ze względu na zużycie wymagają już prac remontowych. W budżecie jest zapisanych na ten cel 175 tys. zł. W ratuszu słychać głosy irytacji, że zamiast na remont kąpieliska pieniądze złotoryjanie pójdą na kuriozalne opłaty dla państwowej instytucji. Bo jeśli odwołanie miasta nie przyniesie skutku, gdzieś te dodatkowe pieniądze trzeba będzie w kasie miejskiej znaleźć.

Poza opłatami za korzystanie z zalewu od początku 2018 roku miasto przelało już na konto Wód Polskich ponad 33 tys. zł z tytułu różnych innych opłat. Po pierwsze – to opłaty stałe (1363 zł za 3 kwartały 2018 r.) za usługi wodne związane z trzema pozwoleniami wodnoprawnymi: na odprowadzanie wód opadowych z rejonu ulic Broniewskiego i Gwarków do rowu przydrożnego przy ul. Legnickiej, na odprowadzanie wód opadowych do rzeki Kacza-

wy z pow. 20 ha w okolicach ul. Garbarskiej oraz na wykonanie studni i pobór wód podziemnych do zaopatrzenia systemu nawadniającego murawę boiska piłkarskiego przy ul. Sportowej. Po drugie – opłaty zmienne, których wysokość jest uzależniona od faktycznego poboru wód podziemnych oraz ilości odprowadzonej wody opadowej lub roztopowej. Są wyliczane na podstawie danych Instytutu Meteorologicznego i Gospodarki Wodnej i licznika na studni przy stadionie. Jak dotąd miasto zapłaciło 87 zł za pobór wody ze studni oraz 31 800 zł za deszcz, który spadł na naszym terenie.

Łącznie więc budżet miejski przekazał w zeszłym roku Wodom Polskim ponad 140 tys. zł. A to jeszcze nie koniec, bo ratusz nie dostał jak na razie decyzji o opłacie stałej za wody opadowe za IV kwartał (szacunkowo będzie to ok. 500 zł).

(as)

Ratusz nie odpuszcza „jednorękiem bandytem”

Osiemnaście nielegalnych automatów do gier hazardowych zatrzymano w Złotoryi od stycznia do października ubiegłego roku – informuje Departament Nadzoru nad Kontrolami w Ministerstwie Finansów. Na całym Dolnym Śląsku zabezpieczono ich 887. Złotoryjski ratusz nasila akcję informacyjną wśród właścicieli lokali, w których działają „jednoręcy bandyci”.

Wliczając również te urządzenia, które zostały skonfiskowane w trzech akcjach pod koniec roku (w listopadzie i grudniu), całoroczne żniwo celników w naszym mieście to ok. 30 automatów. Problem jednak nie znika, a walka z nim jest bardzo trudna. Przypomina niestety walkę z wiatrakami, bo mimo kontroli organów celno-skarbowych nadal powstają nowe punkty gier. Na forach internetowych nie brakuje głosów, że w miejsce usuniętych przez celników automatów na drugi dzień pojawiają się następne...

Na podstawie danych straży miejskiej i skarg mieszkańców, urzędnicy miejscy szacują, że na początku listopada 2018 r. na terenie Złotoryi funkcjonowało co najmniej 8 punktów, w których prowadzona była działalność gospodarcza w zakresie gier na automatach. Wykonywana była niezgodnie z obowiązującą ustawą o grach hazardowych, dlatego złotoryjski magistrat – chcąc wyeliminować uciążliwość nielegalnej działalności – przesłał kilka miesięcy temu informacje o procederze do kilkunastu różnych instytucji: ministra spraw wewnętrznych i administracji,

województwa dolnośląskiego, urzędów celno-skarbowych w Legnicy i Wrocławiu, Państwowej Inspekcji Pracy w Legnicy, Urzędu Skarbowego w Złotoryi, komend powiatowych PSP i policji w Złotoryi, złotoryjskiego sanepidu, Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Złotoryi, Rejonowego Przedsiębiorstwa Komunalnego oraz zarządów wspólnot mieszkaniowych. W pismach tych urzędnicy ratusza wskazali te lokale, w których urządzone są „jaskinie” nielegalnego hazardu. – Niestety, w zdecydowanej liczbie przypadków wymienione instytucje nie przejawiają aktywności, której efektem byłoby stopniowe rozwiązywanie problemu z automatami do gier – podkreśla Wioletta Łaskawiec-Wilk, inspektor ds. działalności gospodarczej w Urzędzie Miejskim w Złotoryi.

W tej sytuacji UM zwrócił się o pomoc i sugestie, które umożliwią rozwiązanie problemu kasyn, do Krajowej Administracji Skarbowej, czyli do Ministerstwa Finansów. KAS zapewnił, że „urządzenie nielegalnych gier na automatach jest jednym z istotnych problemów z uwagi



za zagrożenia związane z bezpieczeństwem ekonomicznym państwa i sektora prywatnego, jak również ze względu na zagrożenia społeczne, w szczególności związane z ryzykiem uzależnienia od hazardu i związanymi z nimi konsekwencjami”. Poinformował też, że funkcjonuje całodobowy bezpłatny telefon interwencyjny – 800 060 000, na który można zgłaszać o nielegalnych praktykach hazardowych (można to również zrobić za pośrednictwem skrzynki mailowej: powiadomKAS@mf.gov.pl).

Złotoryjski ratusz próbuje również walczyć poprzez uświadamianie właścicieli lokali, w których

ustawiane są automaty do gier. W listopadzie wysłane zostały do nich pisma informujące, że w należących do nich pomieszczeniach prowadzony jest proceder zagrożony poważnymi sankcjami karnymi. – W większości przypadków właściciele lokali przechodzą obok problemu: albo ignorują nasze pisma, albo twierdzą, że nie jest u nich prowadzona działalność związana z hazardem – dodaje Wioletta Łaskawiec-Wilk. Najczęściej mijają się oczywiście z prawdą – świadomie lub nie. Służby miejskie mają bowiem mnóstwo sygnałów, że proceder trwa w najlepsze. W punktach gier położonych na obrzeżach miasta, jak np. przy ul. Hożej, nikt spe-

cialnie się nawet z tym nie kryje – zdarza się, że drzwi do kasyna są wieczorową porą szeroko uchylone, a w środku można dostrzec osoby grające na automatach. O tym, że mamy do czynienia z nielegalnym kasynem, świadczyć też może ruch w godzinach, w których sklepy i lokale usługowe są zazwyczaj zamknięte (np. późnym wieczorem) oraz kamera umieszczona przy wejściu.

Są też tacy właściciele lokali, którzy tłumaczą się, że w umowach z najemcami mają punkt mówiący o zakazie prowadzenia działalności niezgodnej z prawem. Jak czytamy jednak na stronie prawo-karne.info, taki zapis nie chroni właścicieli pomieszczeń, w których zainstalowano automaty, przed odpowiedzialnością karną i administracyjną. A ta wynosi do 100 tys. zł za jedno nielegalne urządzenie. Nie tylko bowiem właściciele automatów są traktowani jako osoby czerpiące korzyści z procederu, ale również ci, którzy wynajmują im powierzchnię. Jak donoszą media ogólnopolskie, są już wyroki sądów skazujące w takich sprawach.

(as)/fot. KPP Złotoryja

Miasto zapłaci tylko połowę za przebudowę ulicy

Podwałe bez „wąskich gardeł” i z nawierzchnią bez dziur? Wszystko wskazuje na to, że stanie się to w najbliższych miesiącach. Połowa kosztów inwestycji ma być sfinansowana z rządowego programu.

Urząd Miejski w Złotorzy stał się o dotację na przebudowę ul. Podwałe z „Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019”. Z powodzeniem – przedsięwzięcie warte prawie 835 tys. zł znalazło się ostatecznie na liście 56 inwestycji drogowych, które mają otrzymać wsparcie od rządu. W przypadku Złotorzy będzie to kwota 417,5 tys. zł.

– Jak co roku trwa aktualnie procedura sprawdzania wniosków i weryfikacja przez ministerstwo. Zatem samorządy otrzymają informację o zadaniach i kwotach zgodnie z ustawą, do końca roku – powiedziała nam kilka dni przed świętami Sylwia Jurgiel, rzeczniczka prasowa wojewody

dolnośląskiego, który prowadził nabór wniosków na terenie naszego województwa.

Inwestycja na Podwału ma polegać przede wszystkim na budowie kanalizacji deszczowej i wymianie asfaltowej nawierzchni na długości 152 m. Nowa deszczówka zapobiegnie zalewaniu rejonu ul. Dolnej. Zlikwidowane ma być „wąskie gardło” w górnej części Podwała, gdzie obecnie bezpieczne mijanie się samochodów uniemożliwia wystający na jezdnię „cypel” chodnika. Jezdnia po modernizacji będzie miała od 5,1 do 5,6 m szerokości. Przebudowa obejmie również nawierzchnię chodników. Renowacji poddane też zostaną murki oporowe wzdłuż ulicy. Po remoncie na Podwału wyznaczonych zostanie



28 miejsc parkingowych, w tym 4 dla osób niepełnosprawnych. Nie zmieni się natomiast organizacja ruchu – ulica nadal będzie dwukie-

runkowa od hotelu do parkingu, a dalej, w stronę ul. Krzywoustego – jednokierunkowa.

Modernizacja Podwała ma stanowić część większej przebudowy układu komunikacyjnego w rejonie pl. Reymonta. Miasto wspólnie z dolnośląskim urzędem marszałkowskim zamierza zbudować tutaj kosztowne rondo, a także wyznaczyć na nowo ciągi komunikacyjne dla pieszych i doświetlić przejścia. Już w ubiegłym roku zarządca dróg wojewódzkich podał modernizacji dwie główne ulice prowadzące do pl. Reymonta: Wojska Polskiego i Sienkiewicza. Natomiast na 2019 r. zaplanowana jest zasadnicza część prac, które mają usprawnić ruch i poprawić bezpieczeństwo na centralnym skrzyżowaniu w Złotorzy i drogach dojazdowych.

(as)

Budżet obywatelski – złotoryjanie czekają nowości

Powoli można się zabierać za przygotowanie projektów do złotoryjskiego budżetu obywatelskiego. Nabór wniosków rusza w drugiej połowie stycznia. Do rozdania jest 120 tys. zł. Ratusz wprowadza spore udogodnienie dla mieszkańców – głosowanie przez internet.

Przypomnijmy: budżet obywatelski to nic innego jak konsultacje społeczne w sprawie niewielkiej części budżetu miasta. Jest ona specjalnie zarezerwowana dla inicjatyw mieszkańców i to bezpośrednio oni zdecydują o jej przeznaczeniu. Jak? W głosowaniu nad poszczególnymi propozycjami.

Pierwsza ważna informacja o budżecie obywatelskim na 2019 r. to zwiększenie puli środków – gra toczy się już nie o 100, lecz o 120 tys. zł. Bez zmian natomiast pozostaje maksymalna kwota przeznaczona na realiza-

cję jednego zadania – nie może ono kosztować więcej niż 20 tys. zł. Pomysły zgłaszane przez mieszkańców mogą dotyczyć w zasadzie wszystkiego, a regulamin dopuszcza zarówno projekty o charakterze inwestycyjnym (np. montaż latarni ulicznych, remont chodnika, ustawienie ławek, budowa placu zabaw), jak i społecznym (np. impreza integracyjna, konkurs piosenki, turniej sportowy).

Druga niezwykle istotna sprawa to głosowanie przez internet, które ma poprawić frekwencję wyborczą. W zeszło-

HARMONOGRAM ZŁOTORYJSKIEGO BUDŻETU OBYWATELSKIEGO 2019

- 21 stycznia-11 lutego – zgłaszanie projektów
- 12 lutego-12 marca – weryfikacja projektów pod względem formalnoprawnym
- 13 marca-16 marca – odwołanie od negatywnej oceny projektu
- 26 marca-8 kwietnia – ogłoszenie listy projektów poddanych pod głosowanie
- 9 kwietnia-22 kwietnia – głosowanie
- 27 kwietnia – ogłoszenie wyników głosowania i listy projektów zakwalifikowanych do realizacji

Z ustawy o samorządzie gminnym:

W wypadkach przewidzianych ustawą oraz w innych sprawach ważnych dla gminy mogą być przeprowadzane na jej terytorium konsultacje z mieszkańcami gminy.

Szczególną formą konsultacji społecznych jest budżet obywatelski.

W ramach budżetu obywatelskiego mieszkańcy w bezpośrednim głosowaniu decydują corocznie o części wydatków budżetu gminy. Zadania wybrane w ramach budżetu obywatelskiego zostają uwzględnione w uchwale budżetowej gminy. Rada gminy w toku prac nad projektem uchwały budżetowej nie może usuwać lub zmieniać w stopniu istotnym zadań wybranych w ramach budżetu obywatelskiego.

rocznym budżecie obywatelskim, który był pierwszym w historii naszego miasta, głos oddało zaledwie 3,1 proc. mieszkańców. Małe zainteresowanie z pewnością można tłumaczyć faktem, że to inicjatywa rządzająca w Złotorzy. Pojawiły się też jednak opinie, że ludziom po prostu nie chciało się fatygować do urny na głosy ustawionej w urzędzie miejskim i że o wiele wygodniej byłoby, gdyby głosowanie odbywało się również w sieci. Władze miasta szybko zareagowały na te sugestie i do obsługi drugiego budżetu obywatelskiego zdecydowały się zaprzęgnąć technologię informatyczną. Zakupiły specjalną platformę internetową za 10 tys. zł, która umożliwi nie tylko głosowanie, ale i zgłaszanie projektów przez sieć, pomoże też w edukacji o budżecie oby-

watelskim i jego promocji wśród mieszkańców.

– Osoba, która będzie chciała oddać głos, zaloguje się na platformie przy użyciu PESEL-u. To duże udogodnienie dla mieszkańców, bo aby zagłosować, nie będą musieli nawet wychodzić z domu. Będzie też możliwość oddania głosu w tradycyjny sposób, na terenie urzędu miejskiego. Platforma pomoże w weryfikacji głosów i uniemożliwi podwójne głosowanie – mówi Anna Ardelli, naczelnik Wydziału Spraw Społecznych w Urzędzie Miejskim w Złotorzy, który jest odpowiedzialny za przeprowadzenie budżetu obywatelskiego.

Kolejne novum to wprowadzenie procedury odwoławczej. Pod głosowanie zostaną poddane tylko te wnioski, które zostaną pozytywnie zweryfikowane pod

względem formalnoprawnym. Jeśli czyjś projekt zostanie odrzucony, od negatywnej oceny będzie się można w ciągu 3 dni odwołać, i to bez konieczności pisania uzasadnienia. Odwołanie rozpatrzy burmistrz miasta, który ponownie zweryfikuje wniosek.

Projekty do budżetu obywatelskiego będzie można zgłaszać przez 3 tygodnie, od 21 stycznia do 11 lutego. Wniosek musi mieć poparcie co najmniej 15 mieszkańców (0,1 proc. populacji miasta), aby można go było w ogóle poddać pod głosowanie. Każdy obywatel Złotorzy, bez względu na wiek, będzie mógł oddać tylko jeden głos na wybrane przez siebie zadanie. Głosowanie zaplanowano na kwiecień.

(as)

Przywiązał psa do słupa i zostawił na śmierć

„To zwyrodnialec i bandyta... ludzka podłość nie zna granic... człowiek człowiekowi wilkiem...” – to tylko kilka z licznych komentarzy, jakie pojawiły się na portalu społecznościowym po umieszczeniu na nim zdjęcia psa przywiązanego do znaku drogowego w rejonie Kopacza.

Zawiadomienie otrzymała Złotoryjska policja. – Po przybyciu na miejsce znaleźliśmy przemoczone i zmarznięte zwierzę. Pies był bardzo agresywny,



więc nie zbliżaliśmy się zbyt do niego. Zadzwoniliśmy do schroniska i po 40 minutach trafił w odpowiednie ręce – opowiada złotoryjski policjant Jakub Biernat, który nie poprzestał jedynie na zawodowej interwencji i umieścić zdjęcie na swoim profilu FB. – To jest dopiero bezmyślność i okrucieństwo ludzkie. Zero szans na przeżycie, a lina gruba na 2 cm. Może ktoś kojarzy psa? Teraz zostaje ustalić właściciela i odpowiednio surowo ukarać – napisał policjant pod zdjęciem.

Wpis uzyskał ponad 1000 udostępnień. W sieci rozgorzała niezwykle gorąca dyskusja. Komentarzy było ponad 120. – Bezduśne to i smutne... świat staje się podły i to właśnie przez ludzkość... przykre, że do takich scen dochodzi... oby właściciel doświadczył tego, co te biedne zwierzę... – możemy przeczytać.

Użytkownicy FB składali się nawet na nagrodę dla tego, który znajdzie sprawcę. Sprawą zajął się m.in. złotoryjski „detektyw” Przemysław Markiewicz, który ustalił właściciela psa, ale zrzekł się korzyści materialnych i cała kwota (ponad 2000 zł) trafi do schroniska TOZ w Jaworze.

Jak się okazuje, policja także dotarła do właściciela czworonoga. – Dotarliśmy do właściciela psa jeszcze zanim jeden z mieszkańców zgłosił nam jego tożsamość. Warto jednak zaznaczyć, że na wielką pochwałę zasługuje postawa złotoryjan, którzy nagłośnili całą sytuację. Aktualnie prowadzimy postępowanie, które wskaże nam sprawcę przywiązania psa do znaku drogowego, gdyż niekoniernie musi to być jego właściciel – informuje sierż. Dominika Kwakszys, oficer prasowy KPP w Złotoryi. Za znęcanie się nad zwierzęciem grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności, a w przypadku wyjątkowego okrucieństwa prawo przewiduje 3-letnią odsiadkę.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że rodzina byłych właścicieli psa ma już nowego szczeniaka. (ms)/fot. Jakub Biernat

W niedzielę pomaganie będzie dziecinnie proste

Suknię ślubną i rękawice bokserskie używane podczas walk KSW będzie można wylicytować w najbliższą niedzielę podczas złotoryjskiego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Na dobroczyńców czekają też dziesiątki talonów na zakupy. Złotoryja ponownie przyłącza się do zbiórki pieniędzy na leczenie małych dzieci i idzie po kolejny rekord, chcąc pokazać, że „pomaganie jest dziecinnie proste”.

Trwają ostatnie przygotowania do 27. finału, który jak zwykle w naszym mieście organizuje hufiec ZHP. W tym roku pieniądze są zbierane na zakup sprzętu dla specjalistycznych szpitali dziecięcych. Harcerze szykują loterię fantową i zbierają przedmioty, które mogą przyciągnąć ludzi na licytację. Wśród losów będzie do wygrania blisko 100 talonów do złotoryjskich sklepów i zakładów rzemieślniczych o wartości od 20 do 100 zł. Poza voucherami na zakupy są też bony na usługi fryzjerskie, kosmetyczne, fotograficzne, a także poczęstunek w lokalach gastronomicznych. W kopertach znajdować się będzie m.in. kilkanaście voucherów na pizzę. Łączna wartość wszystkich talonów to ok. 3 tys. zł.

Najwięcej emocji co roku przynosi licytacja gadżetów WOŚP oraz innych przedmiotów przekazanych na aukcję. Tym razem pod młotek trafi m.in. suknia ślubna w rozmiarze 38 i rękawice bokserskie Michała Michalskiego. Będą też do wylicytowania inne nietypowe podarunki: lekcja makijażu, trening personalny fitness, projekt wnętrza czy tort.

W ubiegłym roku w Złotoryi padł kolejny rekord – zebraliśmy prawie 64 tys. zł. Wg hufca ZHP, to najwięcej w przeliczeniu na jed-

27 FINAŁ WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY

W ZŁOTORYI

12.01.2019

9:00- 12:00 BIEG DO WALKI Z CUKRZYCĄ
„Orlik” ul. Wiosenna

15:00 II TURNIEJ HALOWEJ PIŁKI NOŻNEJ- WOŚP 2019
Hala Sportowa „Tęcza”

13.01.2019

8:00-20:00 ZBIÓRKA PIENIĘDZY DO PUSZEK

Złotoryjski Ośrodek Kultury i Rekreacji

12:00-18:00 SPRZEDAŻ CIAST ORAZ TALONÓW, LOTERIA FANTOWA

12:00- 15:00 ZŁOTORYJSKIE PREZENTACJE ARTYSTYCZNE DZIECI I MŁODZIEŻY

15:30 LICYTACJA

17:00 KONCERTY ZESPOŁÓW MUZYCZNYCH

ŁUKASZ MINKO Stand-up

„Radcurie”

„Polish Fiction”

„The Kishones”

“Lift Off”

20:00 ŚWIATEŁKO DO NIEBA

nego mieszkańca w całym regionie legnickim. – Pomaga nam wielu ludzi. Coraz więcej jest takich, którzy podkreślają, że korzystali już z dobrodziejstw WOŚP-u, bo ich dzieci były leczone przy pomocy sprzętu zakupionego przez Orkiestrę – tłumaczy Ewa Miara z hufca ZHP.

Finałowe imprezy w Złotoryi zaczną się już w sobotę. O godz. 10 na orliku przy ul. Wiosennej stowarzyszenie diabetyków organizuje bieg pn. „Policz się z cukrzycą”. Wpisowe wynosi 10 zł i zasili konto WOŚP. Po biegu będzie można zjeść kiełbaskę upieczoną na grillu. Natomiast o godz. 15 w hali „Tęcza” rozpocznie się II Halowy Turniej Piłki Nożnej WOŚP 2019. Zagrają w nim reprezentacje złotoryjskich zakładów pracy (Borgers, FaistChemtec, Mine Master, Hansa Flex, Bazalt) i strażaków oraz drużyna z Legnicy. Wpisowe w wysokości 500 zł od ekipy również trafi na zakup sprzętu medycznego.

Pieniądze do puszeki WOŚP będziemy też mogli wrzucić podczas koncertu w Szkole Podstawowej nr 3 w Złotoryi, który odbędzie się w piątek 11 stycznia o godz. 11 w sali gimnastycznej. „Trójka” łączy akcję charytatywną z prezentacją szkolnych talentów i zaprasza wszystkich, którzy chcieliby obejrzeć występy uczniów. Będą się śpiewać, tańczyć i recytować przez 3 godziny lekyjne.

Do Wielkiej Orkiestry przyłącza

się ponownie Sultan Kebab oraz – po raz pierwszy – motokrosowcy z Nowego Kościoła. W niedzielę 13 stycznia będzie można pojeździć po torze w trenerem enduro Mateuszem Bembenikiem i w zamian wesprzeć datkiem WOŚP.

Niedziela to finał Wielkiej Orkiestry, ale pierwsze wpłaty już są na koncie złotoryjskiego sztabu. Pieniądze wpływają od kilkunastu dni. 1455 zł przekazała społeczność Zespołu Szkół Zawodowych w Złotoryi, która przed świętami zorganizowała koncert mikołajkowy i cały dochód przekazała na zakup sprzętu dla specjalistycznych szpitali dziecięcych. 520 zł hufiec zebrał też ze sprzedaży naczyń plastikowych, które na WOŚP przekazała złotoryjskim harcerzom firma Jelenia Plast. Pieniądze podczas przedświątecznej sesji wrzucali do skarbonki również radni miejscy. Wrzuciło sześciu, razem 350 zł. Zbiórka na sesji została przeprowadzona po raz drugi – rok wcześniej udało się w ten sposób zebrać 1210 zł.

– Mam nadzieję, że to nie jest zły prognostyk przed niedzielnym finałem i jednak damy radę w Złotoryi jak zwykle pobić rekord z lat poprzednich i będziemy znowu najlepsi w województwie. Ciężko pracujemy na to w sztabie od trzech miesięcy – dodaje Ewa Miara. Przez 27 lat grania WOŚP kupiła 59 700 urządzeń medycznych za blisko 1 mld zł.

(as)

Ślady do Betlejem

KONCERT KOŁĘD I PASTORAŁEK

SALA WIDOWISKOWA OŚRODKA KULTURY

20.01.2019r.

NIEDZIELA

Godz. 16.00

ZAPRASZAJĄ:

Artystyczny Zespół Żołnierzy Rezerwy „ROTA”
Złotoryjski Ośrodek Kultury i Rekreacji

WSTĘP WOLNY

Qubus sprzedaje hotel złotoryjaninowi

Znalazł się kupiec na złotoryjski hotel należący do sieci Qubus. To miejscowy biznesmen. Chce w nim kontynuować działalność hotelarską.

Ciemne okna, zamknięta na głucho recepcja i łańcuchy z tabliczkami informującymi o braku przejścia, które rozwieszono na tarasie i wejściach do obiektu – tak od kilku tygodni wygląda 7-piętrowy budynek przy pl. Reymonta. Dla przechodzących obok to widok przygnębiający, bo w niewielkiej Złotoryi hotel znanej sieci, stojący tuż obok historycznego centrum miasta, był symbolem elegancji i wysokich standardów. Jeszcze do niedawna przyjmował gości hotelowych. Przestał 15 grudnia. Po marce i nazwie Qubus na elewacji w charakterystycznym żółto-brązowym malowaniu pozostał tylko ślad celowo wytartych liter.

Przypomnijmy, że po 17 latach spędzonych w naszym mieście sieć hotelarska wywodząca się z Norwegii zrezygnowała z lokalizacji w Złotoryi, bo nie zdołała osiągnąć satysfakcjonującego wyniku finansowego. Postawiła na rozwój hoteli w dużych ośrodkach miejskich. – Obiekt w Złotoryi to raczej propozycja dla mniejszego,



lokalnego przedsiębiorcy, który ma niższe koszty od takiej sieci jak nasza – mówił kilka miesięcy temu w rozmowie z nami Artur Hajduk, prezes Qubus Hotel.

Jego diagnoza okazała się trafna. Wystawionym na sprzedaż hotelem interesowało się kilka firm z branży, ale ostatecznie na zakup zdecydował się człowiek ze Złotoryi. Prezes nie zdradza, za jakie pieniądze poszedł. Gdy zapadła decyzja o wycofaniu ze Złotoryi, Qubus żądał za obiekt 3,5 mln zł netto. – Kwota, którą zapłaci nabywca, jest dla nas satysfakcjonująca. Jesteśmy zadowoleni z transakcji, o ile oczywiście uda się ją przeprowadzić do końca. Na razie podpisaliśmy umowę przed-

wstępną. Przekazanie obiektu i płatność ma nastąpić do końca I kwartału przyszłego roku – zdradza jedynie Hajduk.

Na zakup hotelu zdecydował się znany złotoryjski przedsiębiorca Mirosław Zwierzyński, właściciel m.in. dawnego domu handlowego i nowego obiektu mieszkalno-usługowego u zbiegu ulic Konopnickiej i Bohaterów Getta Warszawskiego. Zwierzyński potwierdził nam, że rzeczywiście podpisał umowę przedwstępną dotyczącą obiektu Qubusa i że chce inwestować w branżę hotelarską.

– Negocjacje dotyczące ceny już się zakończyły, w tej chwili trwają procedury związane ze sfinalizowaniem płatności i przekazaniem obiektu. Więcej o planach dotyczących hotelu będę mógł powiedzieć po 15 stycznia – zdradził nam przed świętami złotoryjski przedsiębiorca.

Mimo że Qubusowi się w Złotoryi nie udało, to jego prezes uważa, że przed naszym hotelem rysują się niezłe perspektywy.

– Intensywnie szukaliśmy przez ostatnie tygodnie kupca. Zainteresowanie było bardzo duże, przez cały czas negocjowaliśmy z 4 lub 5 potencjalnymi kontrahentami. To dobrze rokuje dla przyszłości tego hotelu – twierdzi Artur Hajduk.

Wierzyć chce w to burmistrz Robert Pawłowski, który podkreśla, że funkcjonowanie tego typu obiektu w Złotoryi jest w żywotnym interesie miasta, by nie straciło na prestiżu. – Złotoryja dynamicznie rozwija się gospodarczo, do miasta przyjeżdża coraz więcej klientów biznesowych, również z zagranicy. Dlatego zależy nam na tym, aby w budynku należącym dotąd do sieci Qubus pozostał hotel – zaznacza burmistrz. Władze samorządowe zamierzają nawet pójść na rękę nowemu właścicielowi hotelu i nie skorzystają z prawa pierwokupu parkinga za budynkiem przy pl. Reymonta, który Qubus ma w użytkowaniu wieczystym.

(as)

Były burmistrz prezesem w spółce komunalnej

Zmiany w zarządach spółek komunalnych należących do miasta Złotoryi. Szefem RPK Partner został Ireneusz Żurawski – po tym, jak z funkcji wiceprezesa zrezygnował Paweł Macuga, który teraz skupi się na zarządzaniu RPK. Takie decyzje podjęła w czwartek 3 stycznia rada nadzorcza.

Ruchy kadrowe wymusiło odejście z RPK i RPK Partner Wiesława Świerczyńskiego, który zdobył mandat w radzie powiatu złotoryjskiego, a następnie został wybrany na starostę. Świerczyński był przez 3 lata prezesem RPK, a od 2017 r. także prezesem w spółce RPK Partner (wydzielonej z RPK i zajmującej się zarządzaniem wspólnotami mieszkaniowymi), choć w tej drugiej firmie nie pobierał wynagrodzenia. W obu spółkach wiceprezesem był Paweł Macuga, który w zarządzie Partnera zasiadał na tych samych zasadach finansowych co Świerczyński.

W grudniu ubiegłego roku rada nadzorcza powołała Pawła Macugę na prezesa RPK. Podjęta została jednocześnie decyzja, że zarząd RPK będzie jednoosobowy i zrezygnowano z obsadzania stanowiska wiceprezesa. W tej sytuacji

pojawił się problem nadzoru nad RPK Partner. Miasto zdecydowało się więc na ostateczne rozdzielenie obu spółek komunalnych, także pod względem personalnym.

– W RPK Partner od początku pracował ten sam zarząd. Spółka przez 2 lata działalności na rynku usamodzielniała się, a w ubiegłym roku ponownie wypracowała dodatni wynik finansowy. RPK Partner nie może dłużej pracować bez prezesa, który zająłby się tylko i wyłącznie zarządzaniem sprawami tej właśnie spółki. W obecnej sytuacji kadrowej podjęta została decyzja, że nowy prezes powołany zostanie z zewnątrz. Szukaliśmy osoby, która podjęłaby się tej funkcji, osoby związanej z miastem, z doświadczeniem w samorządzie i znającej specyfikę zarządzania wspólnotami mieszkaniowymi. Taką osobą jest pan Ireneusz Żuraw-

ski – tłumaczy burmistrz Robert Pawłowski. I dodaje: – Zdaję sobie sprawę, że ta decyzja może budzić kontrowersje. Zawsze uważałem jednak, że nie należy trwonić kapitału ludzkiego, że dobrze by było, aby osoby, które przez lata były związane z zarządzaniem miastem, mogły być „zagoszparowane” na terenie Złotoryi. Panu Żurawskiemu nie można odmówić doświadczenia w sprawach samorządowych, jest uznawany za sprawnego menadżera. Wyniki ostatnich wyborów samorządowych pokazały też, że to osoba ciesząca się dużym zaufaniem sporej części mieszkańców miasta. Poparło go blisko 2 tys. osób, w dużej części „klientów” RPK Partner, i tego też nie powinno się ignorować.

Ireneusz Żurawski był jednym z kontrkandydatów Roberta Pawłowskiego w październikowych

wyborach na burmistrza Złotoryi. Po przegranej w I turze zdecydował się publicznie poprzeć w II turze właśnie Pawłowskiego. – Nie składałem żadnych obietnic wyborczych panu Żurawskiemu – stanowczo ucina spekulacje burmistrz Pawłowski. – Natomiast zawsze deklarowałem, deklaruję i deklarować będę, że jestem gotów współpracować z każdym dla dobra naszego miasta, i tylko w tych kategoriach proszę rozpatrywać tę decyzję.

Zatrudnienie nowego prezesa w RPK Partner nie zwiększy kosztów obydwu spółek komunalnych, w ostatecznym rozrachunku nie zmieni się bowiem liczba etatów. – Nie będzie powoływany nowy wiceprezes w RPK. Z kolei prezes w RPK Partner przejmie dotychczasowe obowiązki kierownika wspólnot mieszkaniowych, pana Artura Barszczuka, z którym

umowa o pracę została rozwiązana za porozumieniem stron i który znajdzie zatrudnienie w RPK. Zmiany kadrowe nie odbędą więc się kosztem jakiegokolwiek pracownika spółek komunalnych – zapewnia burmistrz.

Przypomnijmy, że RPK Partner rozpoczęło działalność w kwietniu 2017 r. Zajmuje się zarządzaniem wspólnotami mieszkaniowymi. Spółka została wydzielona z RPK po zmianach w ustawie o zamówieniach publicznych, które mocno ograniczyły możliwość świadczenia przez spółki komunalne usług dla innych klientów niż ich rodzima gmina. Władze miejskie w ten sposób rozdzieliły działalność prowadzoną stricte na rzecz miasta (wodociągi, kanalizacja, usuwanie odpadów itp.) od działalności, która jest wykonywana na rzecz podmiotów prywatnych.

(as)

Jest kolorowo, będzie też jasno i na klucz

Brudny, obskurny, obrzydliwy – boks śmietnikowy. Czy zawsze taki musi być? Spółdzielnia Mieszkaniowa „Agat” w Złotorzy pokazała, że „domek” na kubły może jednak wyglądać estetycznie. A nawet przyciągać wzrok.

Od kilkunastu dni u zbiegu ulic Hożej i Jesiennej cieszy oko kolorowy boks, który z daleka kojarzy się bardziej z elementem placu zabaw niż ze śmietnikiem. To efekt modernizacji, jaką przeszedł w ostatnich tygodniach. Spółdzielnia przeprowadziła ją po sygnałach okolicznych mieszkańców, którzy skarżyli się na permanentny bałagan. Mieli problemy z wejściem do środka i wrzuceniem śmieci do kontenera. Bałagan przypisywali osobom wyszukującym w kubłach surowców wtórnych oraz bezdomnym, którzy wewnątrz spali i załatwiali potrzeby fizjologiczne.

Spółdzielnia zleciła więc przebudowę obiektu. Wykonawca wzmocnił mury podtrzymujące skarpcę, położył nowy dach, a ściankę frontową boksu zmontował z płyt w pastelowych barwach. Jednak najważniejszy element modernizacji to furka, której wcześniej w śmietniku nie było. Ma być zamykana na klucz.

Kolorowy boks kosztował ok. 20 tys. zł i wyznacza nowy trend

w obiektach śmietnikowych należących do spółdzielni „Agat”. W 2019 roku w podobnym stylu mają być przebudowane inne boksy na

dla mieszkańców naszych zasobów, bo będą mogli wyrzucić śmieci po drodze, gdy będą szli na przykład do centrum miasta –



osiedlu Hoża-Słowackiego, m.in. te przy ul. Letniej i Wiosennej. – We wszystkich będą bramki. Po zakończeniu modernizacji zamontujemy w nich zamki. Chcemy, żeby wszystkie boksy na osiedlu można było otworzyć tym samym kluczem. Takie rozwiązanie będzie wygodniejsze

tłumaczy Cecylia Król z zarządu spółdzielni.

Boks przy Jesiennej już wyróżnia się na tle innych śmietników w Złotorzy. A to jeszcze nie koniec zmian – władze spółdzielni zapowiadają, że mają też w planach oświetlenie go od wewnątrz. (as)

Fałszywa wnuczka za prawdziwymi kratkami

3 miesiące spędzi w areszcie 24-letnia „wnuczka” zatrzymana przez dolnośląskich policjantów.

Do przestępstwa doszło w czerwcu 2018 r. w Wojcieszowie. Sposób działania oszustów był tradycyjny. Do 90-letniej kobiety, na numer stacjonarny, zatelefonowała kobieta, która podawała się za jej wnuczkę. Poinformowała, że właśnie miała wypadek. Na przejściu dla pieszych potrafiła osobę i potrzebuje pieniędzy, aby nie trafić do więzienia. Po chwili na ten sam numer zadzwoniła inna kobieta podająca się za synową pokrzywdzonej i potwierdziła wersję przedstawioną przez poprzednią kobietę. Po drugim telefonie 90-latkę uwierzyła. Przygotowała 100 tys. zł i udała się w umówione miejsce, gdzie doszło do przekazania gotówki.

Dopiero po powrocie do domu, gdy emocje opadły, kobieta uświadomiła sobie, że mogła paść ofiarą oszustwa. Zadzwoiła do członków swojej rodziny, którzy zaprzeczyli, żeby doszło do jakiegokolwiek wypadku. Wtedy też sprawa została zgłoszona na policję.

– Na podstawie wykonanych czynności i analizy zgromadzonego materiału ustalono i zabezpieczono wizerunek kobiety, która odbierała pieniądze od pokrzywdzonej. Funkcjonariusze z Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu, Komendy Powiatowej Policji w Złotorzy oraz Komendy Miejskiej Policji w Jeleniej Górze prowadzili szeroko zakrojone działania zmierzające

do ustalenia miejsca przebywania kobiety – informuje st. sierż. Dominika Kwakzys, oficer prasowy KPP w Złotorzy.

24-letnia wrocławianka została zatrzymana i przesłuchana w charakterze osoby podejrzanej o udział w dokonaniu oszustwa. Na wniosek policji i prokuratury, Sąd Rejonowy w Złotorzy, po zapoznaniu się z zebraniem materiałem dowodowym, zastosował wobec 24-latkę tymczasowy areszt na okres 3 miesięcy. Za popełnione przestępstwo grozi jej kara do 8 lat pozbawienia wolności.

Pracujący przy tej sprawie policjanci szczegółowo wyjaśniają wszystkie okoliczności. Niewykluczone są kolejne zatrzymania. (red)

Strażacy uratowali 100 milionów złotych

Ofiar śmiertelnych 8, zniszczony majątek o wartości ponad 8 mln zł, aż dwukrotnie więcej pożarów sadzy w kominach i kilkaset ton zboża spalonego podczas żniw – taki był rok 2018 w statystykach strażackich. Pod względem ilości interwencji można go uznać za jeden z bardziej spokojnych w historii powiatu złotoryjskiego.

Komenda Powiatowa PSP w Złotorzy odnotowała w ubiegłym roku spadek liczby zdarzeń, przy których interweniowały jednostki ochrony przeciwpożarowej – z 839 do 720. Ponad połowę z nich stanowiły miejscowe zagrożenia, czyli m.in. połamane konary, plamy oleju, podtopienia czy wypadki drogowe. Takich interwencji na terenie powiatu było w całym 2018 r. 390.

śmiertelnych i 98 osób poszkodowanych. Pod tym względem mieliśmy rok bezpieczniejszy od poprzedniego, w którym odnotowano zarówno więcej ofiar śmiertelnych (11), jak i rannych (110). Zupełnie odwrotnie było jednak jeśli chodzi o szacowane straty materialne powstałe w wyniku nagłych zdarzeń. Te wzrosły w 2018 r. ponaddwukrotnie, do 8 030 000 zł. Natomiast



Pożar ocieplenia i wiatrotapu przy ul. Słowackiego w marcu 2018 r.

Znacznie wzrosła jednak w ciągu ostatnich 12 miesięcy liczba pożarów. Stanowiły 40 proc. wszystkich zdarzeń. Łącznie było ich aż 287 – o 79 więcej niż rok wcześniej. Zagrożenie pożarowe potęgowały mała ilość opadów śniegu i deszczu oraz gorące lato. Przez cały ubiegły rok strażacy 77 razy gasili płonące trawy i inne pozostałości roślinne, które najczęściej były po prostu celowo podpalane przez nieodpowiedzialnych ludzi. Z kolei w okresie żniwnym spaliło się aż 25,5 ha upraw rolnych.

Niepokojące zjawisko to wzrost liczby pożarów sadzy w przewodach kominowych w budynkach mieszkalnych – z 27 w 2017 r. do 51 w 2018. Często stanowiły one bezpośrednie zagrożenie dla życia i zdrowia ludzi. Główną ich przyczyną pozostaje niewłaściwa eksploatacja urządzeń grzewczych w okresie zimowym.

Straż odnotowała też 43 fałszywe alarmy.

W zdarzeniach, przy których w zeszłym roku interweniowali strażacy, było 8 ofiar

wartość mienia uratowanego przez strażaków komenda PSP szacuje na kwotę 100 700 000 zł (w porównaniu z 55 mln w roku 2017).

Miesiącami, które obfitowały w interwencje jednostek strażackich, były styczeń (83 zdarzenia) oraz w sierpień (77).

Tradycyjnie do zdarzeń najczęściej w 2018 wyjeżdżali ratownicy złotoryjskiej PSP – 665 razy. W porównaniu do roku wcześniejszego odnotowali 40 interwencji więcej. W przeciwieństwie do jednostek ochotniczych należących do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego, które zaliczyły 572 wyjazdy, o 143 mniej. Najczęściej wyjeżdżały OSP Świerzawa (119 interwencji), OSP Zagrodno (106), OSP Prusice (89), OSP Sokołowice (71), OSP Wojcieszów (64) oraz OSP Pielgrzymka (58). Mniej eksploatowane jednostki to: OSP Wysocko (28), OSP Twardocice (15), OSP Jednostka Poszukiwawczo-Ratownicza w Złotorzy (12) i OSP Olszanica (10). (as)

Kaczuchy wesoło odetchnęły ciepłym powietrzem

Uff, nareszcie ciepło – z ulgą mogą od kilku tygodni powiedzieć pracownicy Miejskiej Biblioteki Publicznej w Złotoryi. W piątek 28 grudnia uroczystie podsumowały pięciomiesięczną modernizację ciepłą swojej placówki. Z tej okazji zaśpiewał Trzeci Oddech Kaczuchy, więc było nie tylko ciepło, ale i zabawnie.

Zespół, który bardziej jest znany starszym pokoleniom, tworzą Maja Piwońska i Andrzej Janeczko. Występują ze sobą od 1981, gdy zadebiutowali na scenie, i to od razu bardzo mocno – w tym samym roku na XVIII Festiwalu Piosenki Studenckiej w Krakowie zdobyli główną nagrodę i nagrodę dziennikarzy. Artyści przyjechali do Złotoryi z niewielkiej wsi pod Łodzią, gdzie od jakiegoś czasu mieszkają i udzielają się społecznie. Pan Andrzej, który w Ługach jest soltysem, przywiózł ze sobą wystawę swoich grafik, były też do kupienia płyty zespołu oraz książka o życiu i karierze artystów, opatrzone ich autografami.

Trzeci Oddech Kaczuchy pojawił się jednak w złotoryjskiej bibliotece przede wszystkim po to, by dać kameralny koncert z okazji zakończenia prac remontowych. Piwońska i Janeczko okazali się znakomitymi gawędziarzami, a po ich wczorajszym występie nikt w Złotoryi nie będzie miał zapewne

wątpliwości, że są mistrzami piosenki kabaretowej. Trzeci Oddech Kaczuchy nawiązał świetny kontakt z publicznością, którą rozbaławił dowcipnymi tekstami swoich utworów i wciągnął do wspólnego śpiewania. A posłuchać można było najbardziej znanych piosenek zespołu, m.in. „Kombajnisty”, „Nie umieraj nam inteligencjo” czy „Wodza”.

Remont biblioteki trwał od czerwca do listopada 2018 roku. Książnica czekała na niego od wielu lat, bowiem z zawilgoconych ścian płatami odpadał już tynk. Były nieociecione, podobnie jak dach, więc z budynku na potęgę uciekało ciepło. Trudno było je uzupełnić, bo grzejniki były już mocno wysłużone i mało wydajne. W bibliotece chłodno bywało nawet latem. Gdy przychodziły jesień i zima, bibliotekarki nakładały na siebie grube swetry, kamizelki, bluzy i ciepłe kaptcie, żeby wytrzymać w środku przez 8 godzin.



Prace modernizacyjne obejmowały remont elewacji (ocieplenie z otynkowaniem), docieplenie dachu oraz wymianę instalacji CO. Wykonawca, którym był Zakład Murarski Betoniarski Montaż Konstrukcji Budowlanych Ryszard Malinowski z Legnicy, wymienił też pokrycie dachu na dachówkę oraz zrobił opaskę odwadniającą wokół budynku. Wszystko razem kosztowało 397 tys. zł.

– Cieszę się, że wreszcie jest ciepło, że poprawił się komfort pracy w bibliotece, że budynek na zewnątrz ładnie wygląda. Mam nadzieję, że będzie to inspiracja dla pani dyrektor, by pomyśleć o remoncie wnętrza – mówił podczas czwartkowego podsumowania prac remontowych burmistrz Robert Pawłowski.

Cieplejszej i ładniejszej biblioteki nie byłoby, gdyby nie wsparcie z Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa. MBP złożyła wniosek jeszcze wiosną 2017 r. Złotoryjski projekt uzyskał dofinansowanie jako jeden z 20 z całej Polski (na 200 złożonych). Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego przekazało dotację w wysokości 282 750 zł, pozostałą kwotę – 114 250 zł – wyłożyło miasto.

– Nie wierzyłam, że taka mała biblioteka jak nasza otrzyma tak duże pieniądze z ministerstwa. Ale myliłam się. Na szczęście optymistą był przez cały czas pan burmistrz, mocno nas wspierał i motywował w całym przedsięwzięciu, dzięki czemu możemy się teraz cieszyć pięknym

budynkiem w centrum miasta – przyznała Aneta Wasilewska, dyrektorka MBP, która wczoraj podziękowała m.in. władzom miasta za to, że znalazły w budżecie pieniądze na modernizację książki. Podziękowania trafiły też do pracowników placówki, wykonawców inwestycji oraz Wydziału Funduszy Zewnętrznych i Obsługi Inwestora w Urzędzie Miejskim w Złotoryi, który objął całe zadanie opieką merytoryczną. – No i na koniec dziękuję czytelnikom – za cierpliwość. Po raz pierwszy zdarzyło się chyba, żeby nasza biblioteka była przez ponad 2 miesiące nieczynna. Ale myślę, że warto było – podsumowała pani dyrektor.

(as)



Maluchy zatrzymały świąteczną gonitwę

Tuż przed Wigilią w Przedszkolu Miejskim nr 2 w Złotoryi odbyły się uroczystości, których celem było wprowadzenie wszystkich w radosną, świąteczną atmosferę.

Każda grupa przedszkolna przygotowała przedstawienie. Maluchy opowiedziały o tradycjach świątecznych, II grupa o świętach zwierząt mieszkających w lesie, III i IV grupa przygotowała piękne jasełka, a V zabrała wszystkich w świat baśni o Królowej Śniegu.

Był to piękny czas dla dzieci, ich rodzin i nauczycieli. – Dzieci miały okazję kształtować umiejętność wyrażania uczuć i przeżyć, rozwijać indywidualne predyspozycje i uzdolnienia aktorskie oraz uczyły

się przełamywania nieśmiałości i nabywania odwagi podczas występów przed publicznością – mówi jedna z nauczycielek.

Należy także zaznaczyć, że uroczystości były doskonałą okazją do wzmocnienia więzi emocjonalnych dzieci z rodziną i do zatrzymania się, choć na chwilę, w świątecznej gonitwie.

(ask)



Budżet z opłatkiem i kolędą

Po kilkunastu dniach debacie na komisjach radni miejscy bez ani jednego głosu sprzeciwu przyjęli na sesji w czwartek przed świętami budżet dla Złotoryi na nowy rok. Uchwała przeszła w zasadzie w formie zaproponowanej przez burmistrza Roberta Pawłowskiego, a jedyna zmiana dotyczyła przeniesienia części wydatków z promocji miasta na sport. Co można w skrócie powiedzieć o tegorocznym budżecie?

Po pierwsze – ma nie generować nowych długów miasta, które w tej chwili wynoszą 24,1 mln zł. Wydatki są zaplanowane na poziomie 76,5 mln zł). Nie pokryją ich dochody, które mają wynieść 72,8 mln zł. Ta różnica, czyli deficyt na kwotę 3,7 mln zł, ma być pokryta z nadwyżki, którą Złotoryja wypracowała w 2018 roku. Środki te pochodzą m.in. z niezrealizowanych inwestycji.

przebudowę na rondo skrzyżowania na pl. Reymonta, modernizację ulic Podwale, Bobrzańskiej i krzyżówki ul. Wojska Polskiego z Lubelską, budowę ul. Bukowej, chodnika na ul. Grunwaldzkiej oraz remont chodnika przy ul. 3 Maja czy wytyczenie śródmiejskiej drogi rowerowej. Inwestycje obejmują także cmentarz komunalny – ratusz chce tam stworzyć zapowiadane od wielu lat kolumbarium (specjalna

Po stronie dochodów najważniejszą pozycję stanowi odpis od podatku dochodowego osób fizycznych i prawnych. Urząd Miejski w Złotoryi przewiduje się, że w tym roku z tego tytułu wpłynię do kasy miasta 16 mln 837 tys. zł – o 2 mln więcej niż w 2018. Mimo systematycznego wzrostu w ostatnich latach, dochody podatkowe w przeliczeniu na 1 mieszkańca wynoszą w Złotoryi 1440 zł i są nadal niższe w stosunku do średniej krajowej (o 350 zł).

W sesji budżetowej uczestniczył komplet radnych. Cała piętnastka poparła projekt planu finansowego na rok 2019. Rada miejska przegłosowała też m.in. ostatecznie, porządkowe zmiany w tegorocznym budżecie oraz przyjęła uchwałę o zasadach i trybie przeprowadzania złotoryjskiego budżetu obywatelskiego na 2019 r., a także o wysokościach diet dla radnych i zasadach ich przyznawania. Po głosowaniach przeprowadzono zbiórkę na WOŚP.

Sesja miała dwie odsłony. Poza budżetową – również tę uroczystą, związaną z nadchodzącymi świętami Bożego Narodzenia i końcem roku. Władze miasta zaprosiły na spotkanie szefów złotoryjskich organizacji pozarządowych, przedsiębiorców, samorządowców, księży. Burmistrz przekazał podziękowanie i dyplomy z gratulacjami Paulinie Rucie i Pawłowi Zabłotnemu (pierwsza zorganizowała rajd Zimowe Wulkany, drugi koordynował Szlachetną Paczkę) oraz przedstawicielom Polskiego Bractwa Kopaczy Złota i Ze-



społu Artystycznego Żołnierzy Rezerwy Rota, które obchodziły w ubiegłym roku jubileusze odpowiednio 25-lecia i 10-lecia. Robert Pawłowski podsumował też mijający rok.

– Był dosyć trudny dla naszego miasta. Gdybym dziś miał wystawić sobie ocenę, nie byłaby zbyt wysoka. Aczkolwiek patrząc na to, co udało się zrobić w ciągu roku, myślę, że nie jest aż tak źle i nie ma się czego wstydzić – podkreślał burmistrz. I przypomniał 10 najważniejszych jego zdaniem rzeczy, które działy się w 2018 r., w Złotoryi, a wśród nich przede wszystkim kończąca się modernizację oczyszczalni ścieków – największej inwestycji, która do tej pory była realizowana w Złotoryi ze środków miejskich, rozpoczęcie budowy kamienicy TBS przy ul. Klasztornej, gdzie powstanie 27 mieszkań, start pierwszego budżetu obywatelskiego, remont żłobka i zwiększenie liczby miejsc w placówce, modernizację ciepłą biblioteki miejskiej, uruchomienie komunikacji i roweru miejskiego. Na końcu wymienił trzech nowych inwestorów pozyskanych w ostatnim roku, z których jeden już buduje fabrykę.

Ostatnia sesja w roku miała bardziej świąteczny wymiar niż w latach poprzednich. Poza tradycyjnym składaniem życzeń uczestnicy spotkania w ratuszu zaśpiewali w pełnej wersji i pełnym głosem kolędę „Wśród nocnej ciszy”, modlitwę przed podzieleniem się opłatkiem odmówił proboszcz parafii św. Jadwigi o. Bogdan Koczor, który odczytał również fragment Ewangelii św. Łukasza o narodzeniu Jezusa. – Życzę wszystkim spokojnych i dobrych świąt Bożego Narodzenia – zakończył.

Na dorocznej uroczystości po raz pierwszy od wielu lat pojawili się starosta i wicestarosta powiatu złotoryjskiego, Wiesław Świerczyński i Rafał Miara, był też Jan Tymczyszyn, wójt gminy Złotoryi. Nowy starosta złożył władzom miasta i mieszkańcom świąteczne życzenia. Zapowiedział też, że wspólnie z burmistrzem będzie dążył do „należytnej współpracy”, co można odczytać jako deklarację zbliżenia powiatu i samorządu miejskiego po nie najlepszych relacjach w ostatnim okresie. (as)



Po drugie – mimo braku nowych kredytów rok ma być bogaty w inwestycje. Duża część zadań ma być bowiem wykonana przy wsparciu środków zewnętrznych. Miasto ma już zagwarantowanych 7 mln zł z różnych źródeł. W planie na 2019 r. jest ponad 20 większych lub mniejszych inwestycji.

Wydatki inwestycyjne pochłoną 16 mln 950 tys. zł, czyli 22 proc. całego budżetu. Do największych inwestycji należy z pewnością budowa hali modułowej przy strefie przemysłowej (bez mała 4 mln zł). Zadania drogowe pochłoną aż 8,2 mln zł. Tu trzeba wymienić choćby

ściana na urny z prochami) oraz ossuarium. Dokończone mają być zadania, które zaczęły się w 2018 roku, m.in. modernizacja podwórka na ul. Mickiewicza i budowa ul. Podmiejskiej.

Jednak to nie inwestycje, a wynagrodzenia pracownicze w jednostkach miejskich (m.in. ratuszu, szkołach, przedszkolach, żłobku, ośrodka pomocy społecznej, hali sportowej, ośrodka kultury czy biblioteki – zatrudnionych jest w nich ok. 400 osób) będą stanowić w 2019 r. największą część wydatków w budżecie Złotoryi. Łącznie to ponad 23,5 mln zł, czyli 31 proc. budżetu.

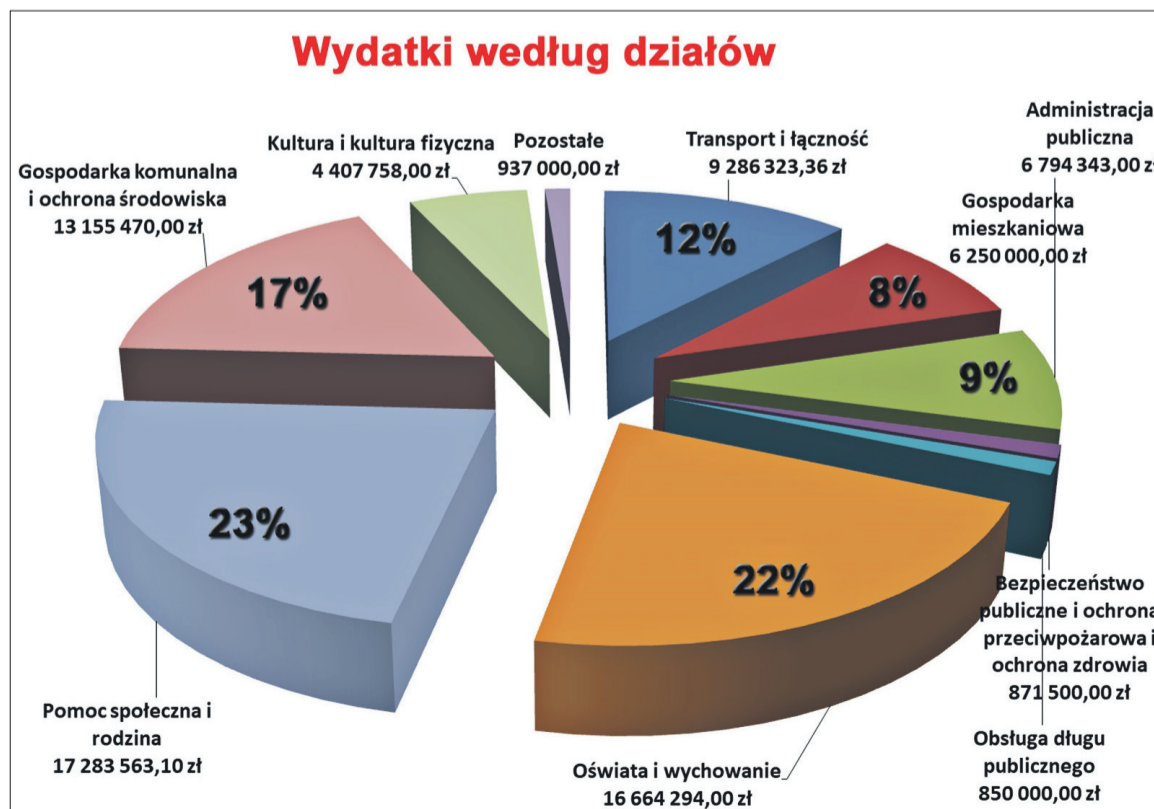
Nowa kolekcja w holu ZOKiR

W holu Złotoryjskiego Ośrodka Kultury i Rekreacji można oglądać prace plastyczne Jakuba Zapłaty.

Tym razem złotoryjanin postanowił pochwalić się swoją najnowszą kolekcją z 2018 roku. Prace przedstawiają głównie postaci ze znanych filmów.

Wystawę będzie można oglądać niemal do końca stycznia (do rozpoczęcia ferii zimowych).

(ms)



Autostrada bliżej Złotoryi?

Cztery miliardy złotych – tyle rząd ma przeznaczyć na rozbudowę autostrady A4. To oznacza, że za kilka lat łatwiej i bezpieczniej będziemy mogli dojechać ze Złotoryi do Wrocławia. Niewykluczone, że nową drogę trzeba będzie wybudować obok istniejącej. Zniknąć mogą niektóre węzły, ale ten złotoryjski ma zostać, choć czeka go modernizacja.

Jak pisze portal Regionfan.pl, A4 na odcinku Wrocław-Krzyżowa (połączenie z A18) rozbudowana zostanie w taki sposób, by każda jezdnia miała po 3 pasy i dodatkowo pas awaryjny. Kosztować

na południe od tej istniejącej w tej chwili.

po rozbudowie autostrada A4 może mieć mniej węzłów niż obecnie. O konieczności likwidacji niektórych zjazdów wspominał



to może nawet 4 mld zł – taka kwota padła podczas czwartkowej konferencji prasowej ministra infrastruktury Andrzeja Adamczyka. Pieniądze mają pochodzić z Krajowego Funduszu Drogowego.

Autostrada A4 to w tej chwili jedna z najbardziej obciążonych ruchem dróg w Polsce. Dziennie potrafi nią przejechać nawet 100 tys. pojazdów. Przy zaledwie dwóch pasach ruchu w każdą stronę i braku pasa awaryjnego taka ilość pojazdów stwarza wiele zagrożeń dla jej użytkowników. Na A4 jest po prostu za ciasno, droga jest zakorkowana i nagminnie dochodzi na niej do wypadków i kolizji.

– Na tym odcinku A4 dochodzi do ponad 1 tys. zdarzeń w ciągu roku. Oznacza to, że od Wrocławia do Krzyżowej mamy średnio 3 zdarzenia dziennie – wylicza Lidia Markowska, dyrektor Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad we Wrocławiu.

GDDKiA ogłosiła już przetarg, w którym chce wyłonić wykonawcę studium korytarzowego i analizy techniczno-ekonomiczno-logistycznej. Dokumenty te pozwolą podjąć decyzję, w jaki sposób rozbudowa A4 ma być zrealizowana. Są 3 możliwe warianty. Pierwszy to budowa nowej niezależnej jezdni wzdłuż obecnej autostrady, a następnie przebudowa obecnej dwujezdniowej autostrady na jedną jezdnię. Drugi polegałby na budowie nowego korytarza autostrady A4 od węzła Wrocław Wschód do węzła Legnica Południe. Trzeci z kolei oznacza budowę nowego korytarza A4 od węzła Wrocław Wschód do węzła Krzyżowa. W tych dwóch ostatnich wariantach nowa autostrada przebiegałaby

w październiku ubiegłego roku wiceminister infrastruktury Marek Chodkiewicz. „Na odcinku pomiędzy węzłami Krzyżowa i Bielany Wrocławskie znajduje się łącznie 136 obiektów mostowych, z tego 60 sztuk wiaduktów nad autostradą oraz 76 obiektów w ciągu drogi. Wszystkie obiekty nad autostradą A4 wybudowano przed 1939 r. Ich okres eksploatacji dobiega końca. Ponadto istnieje konieczność likwidacji niektórych istniejących węzłów drogowych. Na analizowanym odcinku autostrady znajdują się węzły, których geometria w zdecydowanej większości nie jest dostosowana do standardów autostradowych. W niektórych przypadkach istniejąca geometria węzła w powiązaniu z natężeniem i strukturą ruchu wymusza wprowadzenie zmian w istniejącej organizacji ruchu” – pisał w odpowiedzi na poselską interpelację.

W okolicach Złotoryi zniknąć mogą węzły koło Jadwisina oraz Lubiatowa. Dopóki jednak nie powstanie studium korytarzowe, nie będzie wiadomo, czy w związku z przebudową autostrady A4 konieczna okaże się likwidacja niektórych zjazdów.

22 stycznia GDDKiA otworzy oferty firm zainteresowanych wykonaniem studium korytarzowego. Wykonawca ma być wybrany w ciągu kolejnych 60 dni. Jeśli żaden z oferentów nie będzie się od tej decyzji odwoływał, umowa na to zadanie zostanie zawarta w kwietniu. Studium ma powstać w ciągu dziewięciu miesięcy, co oznacza, że o kształcie nowej A4 będzie można rozmawiać dopiero za rok.

(as)

Jak wygrać nagrodę dzięki danym osobowym?

Złotoryjski ratusz zaprasza uczniów do udziału w konkursie plastycznym o tematyce, jakiej jeszcze nie było. Chodzi o dane osobowe i internet. Czas na przygotowanie prac to 3 tygodnie. Nagrody czekają.

Dzieci i młodzież to liderzy w korzystaniu z nowych technologii. Są szczególnie narażone na niebezpieczeństwo utraty kontroli nad danymi osobowymi. Korzystaniu z internetu czy telefonów komórkowych nie towarzyszy bowiem wzrost wiedzy i świadomości

dotyczącej zasad ochrony danych osobowych, w tym ich udostępniania. Dzieci i młodzież wciąż nierozważnie ujawniają dane osobowe oraz inne informacje o sobie i swoich najbliższych – uważa burmistrz Robert Pawłowski.

Urząd Miejski w Złotoryi promuje

działania wyczuwające potrzebę zachowywania stałej ostrożności w udostępnianiu danych osobowych. Dlatego organizuje konkurs plastyczny pt. „Internet rozwija pasję, lecz zamyka odwagę – ochrona danych osobowych we współczesnym świecie”.

– Konkurs adresowany jest do uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych oraz podopiecznych specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych, świetlic terapeutycznych i warsztatów terapii zajęciowej. Ma kształtować wśród nich postawy pozwalające na odpowiedzialne i bezpieczne funkcjonowanie we współczesnym świecie, zwłaszcza jeśli chodzi o ochronę danych osobowych i prawo do prywatności. Chcemy podnieść świadomość uczestników konkursu w tym zakresie – mówi Ewa Siwik, inspektor ochrony danych osobowych w UM.

Prace w formacie A3 lub A4, wykonane dowolną trwałą techniką plastyczną, należy dostarczyć lub przesłać pocztą do UM w terminie do środy 23 stycznia. Oceni je komisja konkursowa. Wręczenie nagród nastąpi 28 stycznia podczas obchodów Dnia Ochrony Danych Osobowych.

Do prac należy dołączyć metryczkę, zgody i oświadczenie, które publikujemy w załączniku. Więcej informacji o konkursie można znaleźć w regulaminie. (as)



URZĄD MIEJSKI W ZŁOTORYI
WE WSPÓŁPRACY Z INSPEKTOREM OCHRONY DANYCH OSOBOWYCH
OGŁASZA
MIEJSKI KONKURS PLASTYCZNY
**INTERNET ROZWIJA PASJĘ, LECZ ZAMYKA ODWAGĘ -
OCHRONA DANYCH OSOBOWYCH WE WSPÓŁCZESNYM ŚWIECIE**

Cele konkursu:

- poznanie tematyki ochrony danych osobowych,
- kształtowanie wśród uczniów postaw warunkujących odpowiedzialne i bezpieczne funkcjonowanie we współczesnym świecie, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień związanych z ochroną danych osobowych i prawem do prywatności,
- podniesienie świadomości ochrony danych osobowych,
- twórcze przedstawienie swoich przemyśleń na temat problematyki ochrony danych osobowych.

Adresaci konkursu:

- zaproszenie do konkursu kierujemy do uczniów szkół i placówek oświatowych (szkół podstawowych, ponadpodstawowych oraz uczniów i wychowanków specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych, świetlic terapeutycznych, warsztatów terapii zajęciowej).

Prace konkursowe należy dostarczyć do 23 stycznia 2019 r. do Urzędu Miejskiego w Złotoryi, Plac Orłaj Iwowski 1, 59-500 Złotoryja z dopiskiem „Konkurs plastyczny”.

Wręczenie nagród nastąpi 28 stycznia 2019 r. podczas obchodów Dnia Ochrony Danych Osobowych.

Regulamin konkursu dostępny jest na stronie internetowej: www.zlotoryjska.pl.

Wszelkie informacje dotyczące konkursu można uzyskać pod numerem telefonu: 76 8779 164.

Niedziel handlowych będzie coraz mniej

W minionym roku, dzięki podpisanej przez prezydenta Andrzeja Dudę ustawie, mieliśmy w naszym kraju 23 niedziele wolne od handlu. W 2019 roku będzie ich 37.

Dzięki ustawie, która weszła w życie 1 marca, w każdym miesiącu bieżącego roku obowiązywały dwie niedziele handlowe – pierwsza i ostatnia. Za wyjątkiem okresu przed Bożym Narodzeniem.

W 2019 roku handel będzie dozwolony jedynie w ostatnią niedzielę każdego miesiąca oraz w jedną niedzielę bezpośrednio poprzedzającą Wielkanoc i dwie niedziele przed Bożym Narodzeniem.

Całkowity zakaz handlu w niedziele zacznie obowiązywać

w roku 2020. Będzie jednak kilka wyjątków: 2 niedziele przed Bożym Narodzeniem, jedna niedziela przed Wielkanocą oraz ostatnie niedziele stycznia, kwietnia, czerwca i sierpnia. – To bardzo dobry pomysł. Ja wcale nie czuję braku możliwości zrobienia zakupów w niedzielę. Wystarczy pójść do sklepu w sobotę. Zakaz powinien obowiązywać także w Wigilię, bo jak widzę te panie w marketach, to im bardzo współczuję – mówi młoda złotoryjanka.

Należy jednak pamiętać, że

pomimo zakazu otwarte mogą być sklepy, w których za ladą staną właściciele lub członkowie ich rodzin, apteki, piekarnie, lodziarnie, kwaciarnie, urzędy pocztowe oraz sklepy z prasą, pamiątkami, biletami lub wyrobami tytoniowymi. Zakupy w niedziele można zrobić też na dworcach, lotniskach, w strefach wolnocelowych oraz stacjach benzynowych.

Za złamanie zakazu handlu grozi kara grzywny do 100 tys. zł.

(ask)

KRONIKA POLICYJNA



Przywłaszczył i wykorzystał

(Złotoryja) – Jeden z mieszkańców poinformował, że nieznana osoba przywłaszczyła sobie zgubiony wcześniej portfel z pieniędzmi, dokumentem tożsamości oraz kartą bankomatową, przy użyciu której dokonała kilku płatności. Powstałe straty szacuje się na kwotę ok. 500 zł.

I kolej nie ruszy

(Wilków) – Nieznani sprawcy ukradli infrastrukturę napowietrzną trakcji kolejowej na trasie Jerzmanice-Zdrój-Krzemienów, powodując straty w wysokości kilkuset tysięcy zł.

Nie miał kto upilnować

(Brennik) – Nieznani sprawcy, pokonując zabezpieczenie kotłowni w niezamieszkałym domu w budowie, ukradli kilkaset metrów przewodu elektrycznego, skrzynkę z narzędziami oraz przedłużacz, powodując straty w wysokości kilkuset zł.

Odjechali na góralu

(Wojciszów) – Nieznane osoby włamały się do komórki, z której ukradły rower górski.

Kosiarka na zimę?

(Uniejowice) – Po wcześniejszym zerwaniu kłódki zabezpieczającej wejście do pomieszczenia gospodarczego, nieznani sprawcy dostali się do jego wnętrza, skąd ukradli piłę spalinową oraz kosiarkę do trawy o łącznej wartości ok. 1 tys. zł.

Zapłacili za nic

(Pow. złotoryjski) – Na terenie powiatu złotoryjskiego odnotowano 3 oszustwa internetowe. Zgłaszający poprzez portale internetowe kupili od różnych sprzedających piłę spalinową, zabawkę dziecięcą oraz głośnik. W każdym przypadku, po wpłaceniu określonej kwoty pieniędzy na rachunek bankowy, kontakt ze sprzedającym urwał się.

Na podst. inf. st. sierż. Dominiki Kwakszys oprac. (ask)

Plaga pożarów w kominach

(Pow. złotoryjski, 1-8 stycznia) – Aż 7 razy w ciągu ośmiu dni nowego roku straż pożarna gasiła pożary sadzy w kominach. Pierwszy z nich wybuchł już 1 stycznia w budynku wielorodzinnym przy ul. Chrobrego w Wojcieszowie. Strażacy ugasili go przy pomocy kuli kominiarskiej zakończonej szczotką oraz gaśnicy proszkowej. By wyeliminować wszystkie zarzewia ognia, musieli przeprowadzić prace rozbiórkowe ocieplenia na ściankach komina. Kolejny pożar wybuchł nazajutrz przy tej samej ulicy w tej samej miejscowości, ale już w innym budynku. Tym razem w akcji gaśniczej wykorzystano drabinę mechaniczną. Tego samego dnia sadza zapaliła się również w budynku wielorodzinnym przy ul. Chojnowskiej w Złotoryi. W tym przypadku straty w wyniku pożaru wyniosły 5 tys. zł – wysoka temperatura spowodowała popęknięcie ścian komina. 5 stycznia pożar pojawił się w budynku wielorodzinnym przy ul. Brata Alberta w Wilkowie-Osiedlu. Podczas rozpalania w piecu doszło do krótkotrwałego zapalenia się sadzy w kominie i zadymienia. Zanim na miejscu pojawili się strażacy, ognia już nie było. Pomiar powietrza nie wykazał zagrożenia gazami trującymi. Również 5 stycznia paliło się w kominie w kamienicy w Jerzmanicach-Zdroju. Straż pożarna, by dotrzeć do ognisk sadzy, musiała wykonać otwory rewizyjne w ścianach przewodu kominowego. W Trzech Króli z kolei sadza płonęła w budynku mieszkalnym w Rokitnicy, a 7 stycznia – w Gierałtowie.

Auto zderzyło się z kołem

(Wojciechów, 4 stycznia) – Na 71. kilometrze autostrady A4 w ciężarówce poruszającej się w kierunku granicy z Niemcami awarii uległa tylna oś. Z tira odpadły 2 koła, które uderzyły w jadący za nim samochód osobowy. Oba pojazdy zatrzymały się na prawym pasie jezdni. W kolizji nie było osób poszkodowanych. Straż pożarna za-

W święta policjanci mieli ręce pełne pracy

Zatrzymali 5 przestępców na gorącym uczynku oraz 5 osób poszukiwanych przez wymiar sprawiedliwości. To jednak nie wszystkie wyniki pracy naszych policjantów podczas dni świątecznych.

Święta Bożego Narodzenia to dla policjantów czas intensywnej pracy. Funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Złotoryi od piątku do środy dbali o bezpieczeństwo mieszkańców powiatu oraz ich gości.

W tym czasie na drogach powiatu nie doszło na szczęście do żadnego wypadku drogowego, natomiast odnotowano 9 niegroźnych kolizji. Policjanci zatrzymali 4 kierujących, spośród których 2 było nietrzeźwych, a pozostali 2 postanowili wsiąść za kierownicę wbrew sądowemu zakazowi prowadzenia pojazdów.

KRONIKA STRAŻACKA



bezpieczyła miejsce zdarzenia, odłączając m.in. akumulator w aucie osobowym, w którym uszkodzeniu uległ zderzak. Policja na czas akcji wstrzymała ruch na północnej nitce autostrady. Strażacy zajęli się też przemieszczeniem w pobliże ciężarówki urwanych kół, które zagrażały innym uczestnikom ruchu. Łączne straty oszacowano na 20 tys. zł.

Przerwane zakupy

(Złotoryja, 5 stycznia) – W dyskoncie Biedronka przy ul. Hożej włączył się po południu czujnik bezpieczeństwa gazowego, znajdujący się w pomieszczeniu z piecami gazowymi. Pracownicy ewakuowali 50 klientów sklepu na zewnątrz i zaalarmowali straż pożarną. Strażacy weszli do pomieszczenia w aparatach ochrony dróg oddechowych. Przeprowadzili pomiar detektorem gazów trujących, ale nie znaleźli żadnego zagrożenia. Po zresetowaniu czujnik powrócił w normalny tryb pracy.

Elektryk potrzebny

(Świerzawa, 5 stycznia) – Mieszkańcy budynku wielorodzinnego przy ul. Skowronia Góra zgłosili dyżurnemu PSP o nadpaleniu instalacji w skrzynce elektrycznej znajdu-

jącej się w korytarzu. Na miejsce zostali wysłani strażacy, którzy zbadali powietrze wewnątrz budynku przy pomocy detektora wielogazowego, nie wykryli jednak żadnego zagrożenia. Korytarz przewietrzono. Na miejsce przybył elektryk przysłany przez zarządcę budynku, który zajął się naprawą skrzynki.

Brudno między wsiami

(Proboszczów, 6 stycznia) – Na drodze powiatowej od strony Pielgrzymki doszło do wycieku oleju napędowego z nieustalonego pojazdu. Plama ciągnęła się na długości 5 km. Nie stwarzała zagrożenia chemiczno-ekologicznego, więc działania straży pożarnej ograniczyły się do jej zabezpieczenia do czasu przyjazdu zarządcy drogi.

Czad na Basztowej

(Złotoryja, 7 stycznia) – W jednym z mieszkań w budynku wielorodzinnym przy ul. Basztowej włączył się czujnik czadu. Na miejscu pojawili się strażacy, którzy przeprowadzili pomiar w lokalu – detektor wielogazowy wykazał 67 ppm tlenku węgla, ewakuowano więc pięciu mieszkańców na zewnątrz budynku. Straż wygasiała w piecu kaflowym i przewietrzyła pomieszczenia. Kolejny pomiar nie wykazał już zagrożenia. Na miejsce wezwano również pogotowie ratunkowe, które wstępnie przebadowało mieszkańców pod kątem zatrucia czadem, ale ich hospitalizacja nie była konieczna.

Młotem w drzwi na ratunek

(Wojciszów, 7 stycznia) – Straż pożarna pomagała w otwarciu drzwi do mieszkania przy ul. Dworcowej, w którym prawdopodobnie znajdował się właściciel potrzebujący pomocy medycznej. Zamek w drzwiach próbował rozwiąć syn poszkodowanego, ale bezskutecznie. Ratownicy użyli podręcznego sprzętu burzącego, w tym ciężkiego młota, by otworzyć lokal. Wewnątrz znaleźli właściciela mieszkania, który leżał na podłodze w pobliżu drzwi wejściowych. Mężczyzna był bardzo osłabiony, ale przytomny i kontaktowy. Strażacy przygotowali go do przeniesienia do karetki pogotowia ratunkowego, układając na noszach, okrywając kocem termicznym i podając tlen z butli. Poszkodowany został przewieziony do szpitala.

Wołanie ze sklepu

(Złotoryja, 8 stycznia) – W godzinach porannych doszło do pożaru skrzynki elektrycznej znajdującej się w lokalu handlowo-usługowym na parterze budynku przy ul. Bohaterów Getta Warszawskiego. Płomień jeszcze przed przybyciem straży pożarnej ugasiła przechodzą obok osoba postronna, która usłyszała wołanie o pomoc. Strażacy, którzy przybyli po chwili na miejsce, przewietrzyli pomieszczenia i sprawdzili, czy nie ma innych zarzewi ognia. Pomiar detektorem nie wykazał żadnych zagrożeń w postaci gazów trujących. Odłączono dopływ prądu do budynku. Straty zostały oszacowane na 2 tys. zł.

Na podst. inf. ml. ogn. Mateusza Wodzyńskiego oprac. (as)

(ask)

Z pedagogicznych zbiorów

BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA, ul. Szkolna 1, tel. 76 878 36 61,
e-mail: zlotoryja@dbp.wroc.pl, www.dbp.wroc.pl/zlotoryja.
Czynna – poniedziałek: 9-15, wtorek-piątek: 12-17.

● **Gwiazdowska-Stańczak S., Sękowski A., Rodzina uczniów zdolnych** – Zagadnienia przedstawione w książce dotyczą postrzegania rodziny przez uczniów z wysokimi osiągnięciami szkolnymi. Podejmowanie tematyki rodziny z perspektywy naukowej jest szczególnym wyzwaniem, ponieważ każdy człowiek ma osobiste doświadczenia związane z rodziną. W książce rodzina jest opisywana z punktu widzenia ucznia. Ujęcie relacji i stosunków rodzinnych z perspektywy dziecka jest zabiegiem potrzebnym i celowym, ponieważ nie tylko faktyczna postawa rodzica, ale przede wszystkim jej percepcja przez dziecko ma ogromne znaczenie dla jego rozwoju.

● **Ochrona danych osobowych w szkole i przedszkolu: komentarz praktyczny, wzory dokumentów, procedury** – Ochrona danych osobowych w szkole i przedszkolu. Komentarz praktyczny, wzory dokumentów, procedury to kompleksowy przewodnik po regulacjach dotyczących ochrony danych osobowych (RODO). Przepisy nowej ustawy o ochronie danych osobowych nakładają na dyrektorów szkół i przedszkoli – jako administratorów danych osobowych – wiele obowiązków, wprowadzają nowe zakresy odpowiedzialności oraz sankcje finansowe za ich nieprzebranie. W publikacji kompleksowo omówiono działania, jakie należy podjąć do przygotowania placówki i jej pracowników do nowych wytycznych. Dodatkowo została ona wzbogacona o: harmonogram wdrożenia RODO, procedurę powoływania Inspektorów Ochrony Danych (IOD) w placówce oświatowej, procedurę upoważnienia do dostępu do danych osobowych w placówce oświatowej, wzory dokumentów. Publikacja skierowana jest do dyrektorów szkół, przedszkoli i jednostek oświatowych, Inspektorów Ochrony Danych (IOD) oraz osób odpowiedzialnych za ochronę danych osobowych w placówce oświatowej.



Puchar mistrzostw świata w „Tęczy”. Na parkiecie same dziewczyny

Kilkadziesiąt dziewcząt m.in. z Wrocławia, Wielunia, Świdnicy i oczywiście Złotoryi przybyło do zlotoryjskiej hali „Tęcza” na turniej pn. „Siatkarska Złota Gwiazdka”.

Atakcją turnieju był stojący w gablocie Puchar mistrzostw świata w siatkówce, zdobyty w tym roku przez reprezentację Polski, oraz oficjalna piłka mistrzostw z podpisami naszych zawodników.

Mecze stały na bardzo wysokim poziomie. O ich wynikach w większości decydowały tie-breaki. Ostatecznie, po 2 dniach zmagani, na podium stanęły kolejno:

● młodziczki (28 grudnia): MLKS Echo Twardogóra, MKS Piast Głogów, KKS Ren But Złotoryja,

● młodziczki (29 grudnia): UKPS Lubin, MKS Polonia Świdnica, KKS Ren But Złotoryja,

● juniorki (grały 2 dni): KS AZS AWF Wrocław, KPKS Halemba Ruda Śląska, MKS Polonia Świdnica, UKS Sokół 43 SMS AZS AWF Katowice, UKS Trzynastka Zielona Góra, WKS Siatkarz Wieluń, KKS Ren But Złotoryja.



Organizatorzy przewidzieli także dodatkowe nagrody, dla najlepszej siódemki turnieju: Karolina Szafarczyk (KPKS Halemba Ruda Śląska), Aurelia Wolak (MKS Polonia Świdnica), Wiktoria Hasa (AZS AWF Katowice), Zuzanna Dorsz (WKS Siatkarz Wieluń), Olimpia Książek (UKS Trzynastka Zielona Góra), Agnieszka Sierdzińska (KKS Ren But Złotoryja), Julianna Rokita (AZS AWF Wrocław) i dla MVP turnieju (Most Valuable

Player – najbardziej wartościowy gracz). Ten tytuł przypadł w udziale Zuzannie Pilchowskiej (KPKS Halemba Ruda Śląska), która w nagrodę otrzymała piłkę z podpisami siatkarki rywalizującymi w tegorocznym Memoriale Huberta Jerzego Wagnera (reprezentanci Rosji, Francji, Kanady i Polski).

Puchary i upominki wręczali burmistrz Robert Pawłowski i wicestarosta Rafał Miara.

(ms)

**Z bibliotecznej półki**

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA w ZŁOTORYI, ul. S. Żeromskiego 2, 59-500 Złotoryja,
tel. 76 878 33 28
e-mail: biblioteka@mbp.zlotoryja.pl, adres internetowy: mbp.zlotoryja.pl

**Miejska Biblioteka Publiczna w Złotoryi
w środę 16 stycznia o godz. 17
zaprasza wszystkich miłośników książek na
spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki.
Hasło styczniowego DKK:
Najlepsza książka 2018 roku
(ranking bardzo subiektywny).**

**Miejska Biblioteka Publiczna
oraz
Ognisko Muzyczne
w Złotoryi
w środę 23 stycznia o godz. 17
zaprasza na
wieczór kołęd
„Kolęda pod choinkę”.**

Zaproszenie na koncert

W niedzielę 13 stycznia 2019 r. o godz. 16 w kościele p.w. św. Jadwigi Śląskiej w Złotoryi odbędzie się koncert słowno-muzyczny pt. „Tajemnica świąt w pieśni bożonarodzeniowej”. Wykonają go zespół Agaty Jadwizańskiej oraz Schola Franciszkańska. Całość pod względem artystycznym opracowała Teresa Kopczak. Zapraszamy.

Kino
Aurum

REPERTUAR



PECH TO NIE GRZECH

Odnosząca sukcesy bizneswoman – Natalia (Maria Dębska) nie ma szczęścia w miłości i z powodu pecha nie lubi poddawać się romantycznym uniesieniom. Wszystko zmienia się, gdy pewnego dnia staje się świadkiem zawarcia niezwyklego zakładu. Jej najlepszy przyjaciel i partner w interesach – Piotr (Mikołaj Roznerski) oraz jego piękna narzeczona – Weronika (Barbara Kurdej-Szatan) zakładają się o to, że Natalia przez trzy miesiące z nikim się nie zwiąże i w nikim się nie zakocha. Chcąc odegrać się na znajomych, bohaterka daje się wciągać w romantyczną intrygę. W konsekwencji łąduje w ramionach amanta z branży komputerowej – Adama (Krzysztof Czeczot). Ich romans, choć początkowo udawany, nieoczekiwanie przetrza się w coś więcej. Tymczasem odliczający dni do własnego ślubu Piotr zaczyna rozumieć, że być może z Natalią wiązało go coś więcej niż przyjaźń i wspólny biznes...



Gatunek: komedia romantyczna. **Produkcja:** Polska 2019. **Czas trwania:** 80 min.
Reżyseria: Ryszard Zatorski. **Obsada:** Maria Dębska, Mikołaj Roznerski, Krzysztof Czeczot, Barbara Kurdej-Szatan, Anna Prus, Michał Koterski, Tomasz Karolak, Anna Dereszowska, Krystyna Tkacz, Jan Frycz, Julia Kostow.

Dni i godziny seansów:

- 11.01, godz. 17.00
- 12.01, godz. 17.00

KRÓLOWA ŚNIEGU: PO DRUGIEJ STRONIE LUSTRA

W świecie rządzonym przez czary, Gerda jest jedną z niewielu osób pozbawionych magicznych zdolności. Choć fakt ten stale komplikuje jej życie, bohaterka nie poddaje się i dzielnie pomaga rodzinie w prowadzeniu magicznego sklepika z zaklęciami. Niestety, pewnego dnia rodzice dziewczynki oraz jej brat – Kai zostają porwani przez Króla Haralda. Okrutny władca i wielki wróg wszystkiego, co magiczne, zsyła najbliższych Gerdy do Krainy Luster – ponurego miejsca, w którym nie działają żadne czary. Żeby ocalić rodziców i brata, dziewczynka będzie musiała zdobyć pewien legendarny przedmiot. Nieoczekiwanie, jedyną osobą mogącą pomóc Gerdzie w niebezpiecznej misji staje się jej odwieczna rywalka – oziębła i tajemnicza Królowa Śniegu.



Gatunek: animowany.

Produkcja: Rosja, 2018.

Premiera: 21 grudnia 2018.

Czas trwania: 87 min.

Reżyseria: Robert Lence („Shrek”, „Piękna i Bestia”, „Toy Story” i „Dawno temu z trawie”), Aleksiej Tsitsilin („Królowa Śniegu 2”, „Królowa Śniegu 3. Ogień i lód”).

Scenariusz: Robert Lence, Aleksiej Tsitsilin, Władimir Nikołajew („Królowa Śniegu 2”, „Królowa Śniegu 3. Ogień i lód”), Aleksiej Zamysłow („Królowa Śniegu”, „Królowa Śniegu 2”, „Królowa Śniegu 3. Ogień i lód”).

Obsada/polski dubbing: Agata Kulesza („Coco”, „Cudowny chłopak”, „Gwiezdne wojny: Ostatni Jedi”), Natalia Szroeder (pierwszy raz w dubbingu).

Dni i godziny seansów:

- 11.01, godz. 15.30
- 12.01, godz. 15.30
- 14.01, godz. 16.00
- 15.01, godz. 16.00

UNDERDOG

„Underdog” to historia inspirowana prawdziwymi wydarzeniami. Na ich podstawie powstał scenariusz autorstwa Mariusza Kuczewskiego. Borys „Kosa” Kosiński (Eryk Lubos) to zawodnik MMA, który jest u szczytu formy. W najważniejszej walce ze swoim największym rywalem Deni Takaevem (Mamed Khalidov) popełnia błąd, który przekreśla jego karierę. Traci wszystko. „Underdog” to opowieść o słabościach i sile człowieka, zwątpieniu, które pokonuje rodzająca się miłość, o walce z przeciwnościami losu i podniesieniu po upadku, poświęceniu, rodzinie i przyjaźni.

Gatunek: film akcji. **Produkcja:** Polska.

Premiera: 11 stycznia 2019.

Czas trwania: 115 min.

Reżyseria: Maciej Kawulski.

Obsada: Eryk Lubos – Borys „Kosa” Kosiński, Mamed Khalidov – Deni Takaev, Aleksandra Popławska – Nina, Tomasz Włosok – Andrzej, Janusz Chabior – trener, Emma Giegiżno – Sonia.

Dni i godziny seansów:

- 11.01, godz. 18.30 i 20.30 ● 12.01, godz. 18.30 i 20.30
- 14.01, godz. 18.00 i 20.00 ● 15.01, godz. 18.00 i 20.00
- 19.01, godz. 20.30
- 20.01, godz. 20.30 ● 21.01, godz. 17.50



SPIDER-MAN: UNIWERSUM

Kinowy powrót jednego z najważniejszych superbohaterów, ikony popkultury – Spider-Mana! Animowana superprodukcja Sony/Marvel zabierze nas do alternatywnego Spider-Swiata, w którym poznamy Milesa Moralesa, nastolatka z Brooklynu, który niespodziewanie dla samego siebie odkrywa w sobie... Spider-Mana. Z pomocą nieoczekiwanych przyjaciół uczy się, jak wyzwolić w sobie (super)bohatera. W filmie spotkamy całe uniwersum postaci związanych z przygodami Spider-Mana. Na widzów czekają niespodzianki, nieoczekiwani goście, ale przede wszystkim mnóstwo humoru i zabawy konwencją. Gigantyczne wrażenie robi sposób animacji, jakim posłużyli się twórcy filmu.

Film otrzymał już wiele nagród: Złoty Glob dla najlepszej animacji 2018 roku, najlepszy film animowany według Nowojorskiego Stowarzyszenia Krytyków Filmowych, najlepszy film animowany według Krytyków Filmowych Los Angeles, najlepszy film animowany według Nowojorskich Krytyków Filmowych Online.

Gatunek: animacja.

Premiera: 25 grudnia 2018.

Produkcja: USA.

Czas trwania: 120 min.

Reżyseria: Bob Persichetti, Peter Ramsey.

Dni i godziny seansów:

- 18.01, godz. 15.30
- 19.01, godz. 15.30
- 21.01, godz. 15.30
- 22.01, godz. 15.30



AQUAMAN

„Aquaman” to przygodowy film akcji z Jasonem Momoą w roli głównej. Akcja filmu dzieje się w rozległym, zapierającym dech w piersiach podwodnym świecie Siedmiu Mórz. Opowiada historię pochodzącego z Atlantydy półczłowieka Arthura Curry’ego, który wyrusza w podróż swojego życia. Będzie on musiał nie tylko zmierzyć się ze swoim pochodzeniem, lecz także odkryć, czy jest godzien wypełnić swoje przeznaczenie... i zostać królem.

Gatunek: sci-fi.

Premiera: 19 grudnia 2018.

Produkcja: USA.

Czas trwania: 139 min.

Reżyseria: James Wan.

Obsada: Jason Momoa, Amber Heard, Willem Dafoe.

Dni i godziny seansów:

- 18.01, godz. 17.50 3D dubbing i 20.30 2D napisy
- 19.01, godz. 17.50 3D dubbing
- 20.01, godz. 17.50 2D napisy
- 21.01, godz. 20.00 2D napisy
- 22.01, godz. 17.50 3D dubbing i 20.30 2D napisy



Świąteczne dyżury

- 13 stycznia czynna apteka „Zdrowie” – Wojcieszów, ul. Bolesława Chrobrego 95, tel. 75 712 52 82.
- 20 stycznia czynna apteka „Vita” – Złotoryja, ul. Rynek 6/1, tel. 76 878 51 50.

Rodziny w pucharze burmistrza

Złotoryjskie Towarzystwo Tenisowe zorganizowało w hali „Tęczy” drugą edycję turnieju z cyklu Family Tennis Challenge o puchar Burmistrza Złotoryi.



W imprezie wystartowało 33 młodych tenisistów oraz 11 rodziców. Organizatorzy przygotowali atrakcyjne nagrody: puchary, dyplomy, napoje i słodycze, bombki świąteczne, gadżety tenisowe oraz liczne upominki.

Na kortach zmierzyło się wiele kategorii wiekowych. W grupie zielonej dziewcząt zwyciężyła Daria Łukasiewicz. Kolejne miejsca zajęły: Daria Hanusiewicz, Nina Oleryk, Hanna Cibor, Emilia Kałka, Maria Czernatowicz,

Marta Zielińska.

Grupa zielona chłopców (kolejno): Miłosz Borucki, Krystian Konwa, Piotr Łoziński, Nikodem Borucki, Adrian Sowa, Mikołaj Baranowski, Mateusz Gagatka.

Open dziewcząt: Aleksandra Wróblewska, Julia Didenkow, Karolina Czernatowicz, Aleksandra Siudak, Julia Kowalczyk, Maria Kościuk, Blanka Urbańska, Magda Sobieska.

Open chłopców: Michał Olejniczak, Igor Kot, Piotr Zieliński,

Marcel Górecki, Eryk Rygielski, Maciej Preyzner, Hubert Jażdżyk.

Open pro: Natalia Gagatka, Julia Stolarczyk, Wiktor Zieliński, Hanna Maciejak.

Puchary i nagrody wręczał burmistrz Złotoryi Robert Pawłowski w asyście prezesa ZTT Marcina Gagatka oraz czuwających nad całością turnieju trenerami Mariuszem Czernatowiczem i Jackiem Kuczyńskim.

(reds)

Niezbyt pomyślne powitanie nowego roku w „Tęczy”

Siatkarki KKS Ren But Złotoryja przegrały na własnym parkiecie 0:3 z zawodniczkami KS Milicz (wiceliderem dolnośląsko-lubuskiej III ligi kobiet).

Trudno było się spodziewać zwycięstwa naszych dziewcząt, gdyż złotoryjanki, jak do tej pory, wygrały tylko jedno spotkanie, a ich rywalki 5. Tu chodziło bardziej o sprawdzian, czy zawod-

niczki Ren Butu uczą się na błędach. I na szczęście tak się dzieje. Pierwsze spotkanie z Miliczem (na wyjeździe) zakończyło się także wynikiem 0:3, ale punktów zdobytych w poszczególnych setach było o wiele mniej (10, 18, 13).

W sobotę pierwszy set zaczął się bardzo niefortunnie. Na tablicy szybko pojawił się wynik 8:0 dla gości. W pewnym momencie przewaga naszych rywali wynosiła nawet kilkanaście punktów.

Ostatecznie set zakończył się wynikiem 25:12.

Najprzyjemniej oglądało się drugi set, w którym podopieczne Janusza Bobera miały realną szansę na zwycięstwo. Zawodniczki obydwu drużyn szły „ręka w rękę”. Efektowne zagrania niejednokrotnie podnosiły widownię z miejsc. Niestety set zakończył się wynikiem 25:21.

Na początku ostatniego seta, złotoryjanki nadal miały w sobie tyle energii, aby prowadzić wyrównaną grę. Niestety, miliczanki szybko zmieniły tę sytuację i ostatecznie wygrały do 14.

(ms)



Jedni strzelali, inni biegali

Podczas gdy wielu złotoryjan świętowało sylwestra bawiąc się na imprezach i strzelając petardami, dwójka z nich postanowiła spędzić część tego dnia na biegowej trasie.

W Jelczu-Laskowicach odbyła się czwarta edycja Toyota Bieg Sylwestrowy (na dystansie 10 km).

W zawodach wzięło udział

ponad 1000 osób. Bardzo dobrze wypadli na nich reprezentanci Złotoryi. Anna Ficner (OLAWS) z czasem 37:33 wygrała klasyfikację kobiet (w open była 13.).

Robert Kuriata, z czasem 37:39, był najlepszy w klasyfikacji wiekowej M50 (w open był 16.).

(reds)

Kibice także zdobywają trofea

Większość z nas kojarzy kibiców z ludźmi, którzy siedząc na trybunach lub przed telewizorami, dopingują swoich faworytów w licznych konkurencjach sportowych. Tymczasem zdarza się, że raz na jakiś czas zamieniają się miejscami i stają „po drugiej stronie”. Tak właśnie było z dwoma złotoryjanami.

Zdzisław Skrzypek (pierwszy z prawej) i Ryszard Wójcik (pierwszy z lewej) wzięli udział w ogólnopolskich mistrzostwach kibiców sportowych.

W Dzierżoniowie spotkali się najlepsi kibice sportowi kraju,

Na początek uczestnicy odpowiadali na pytania pisemne opracowane przez prezesa stowarzyszenia „Super Kibic” Stanisława Sienkiewicza, głównego organizatora mistrzostw, a następnie przystąpili do konkurencji rekreacyjno-sportowych.

Były to strzały na mini bramkę, rzuty do kosza oraz rzuty lotkami do tarczy. W tych drugich zmaganiach rewelacyjnie spisał się Zdzisław Skrzypek, który pokonał wszystkich rywali, zdobywając okazały



wielokrotni medaliści i finaliści mistrzostw Polski kibiców sportowych z kilkudziesięciu ostatnich lat. Na 20 zaproszonych kibiców Zdzisław Skrzypek uplasował się w pierwszej dziesiątce, a Ryszard Wójcik był kilka lokat niżej.

puchar oraz dyplom. – Jest to dla mnie tym cenniejszy sukces, że jako jeden z najstarszych uczestników, pokonałem o wiele młodszych rywali – cieszy się złotoryjanin.

(reds)

Przyjechali powalczyć o podium

W Złotoryjskim Ośrodku Kultury i Rekreacji odbył się sylwestrowy turniej tenisa stołowego o puchar dyrektora ZOKiR.

Zmagania odbyły się w dwóch kategoriach wiekowych. W kategorii seniorów zwyciężył Mariusz Zatorski. Kolejne miejsca zajęli: Mateusz Kozak i Oskar Opyd.

Wśród weteranów najlepszym okazał się Eugeniusz Trytek.

Za nim uplasowali się kolejno: Kazimierz Sadowski i Stanisław Zieliński.

Turniej otworzył dyrektor ZOKiR Zbigniew Gruszczyński. Zawody sędziował Zdzisław Skrzypek.

(reds)



**OGŁOSZENIA
DROBNE**

● Kupię każdy ciągnik Ursus i inne oraz każdy sprzęt rolniczy.
Tel. 602 811 423.

URZĄD PRACY Centrum Aktywizacji Zawodowej w Złotoryi poszukuje dla swoich klientów kandydatów na następujące stanowiska pracy:

OFERTY PRACY ZAREJESTROWANE W POWIATOWYM URZĘDZIE PRACY W ZŁOTORYI

- asystent notariusza ● brygadzysta ● bufetowa ● dekorator i projektant wnętrz ● elektryk ● instruktor kulturalno-oświatowy
- instruktor terapii zajęciowej ● kasjer-sprzedawca ● kelner-barman ● kierowca samochodu ciężarowego ● konstruktor ● kucharz ● magazynier ● mechanik ● mechanik pojazdów samochodowych
- młodszy bibliotekarz ● monter-konserwator sieci wodno-kanalizacyjnej ● monter konstrukcji stalowych ● monter sieci, instalacji i urządzeń sanitarnych ● nauczyciel ● nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej ● operator koparki ● operator sprzętu ciężkiego ● operator wózka widłowego ● operator wózków jezdniowych ● opiekun medyczny ● piekacz ● pracownik budowlany ● pracownik działu logistyki ● pracownik ochrony ● pracownik ogólnobudowlany ● pracownik porządkowy ● pracownik produkcji ● pracownik utrzymania czystości ● przedstawiciel handlowy ● robotnik budowlany ● robotnik ogólnobudowlany-brukarz ● rzeźnik-wędliniarz ● spedytor ● sprzedawca ● sprzedawca materiałów budowlanych ● sprzedawca-doradca klienta ● stażysta ● ślusarz ● wartownik ● wychowawca

OFERTY STAŻY REALIZOWANE PRZEZ POWIATOWY URZĄD PRACY W ZŁOTORYI

- pracownik ds. spraw rachunkowości i księgowości

OFERTY PRACY PRZEKAZYWANE PRZEZ INNE URZĘDY PRACY DO UPOWSZECHNIENIA NA TERENIE POWIATU ZŁOTORYJSKIEGO

- bufetowa/y ● glazurnik ● kelner ● kierowca samochodu ciężarowego ● kierownik stoiska w markecie ● magazynier ● magazynier (operator wózka widłowego) ● malarz-szpachlarz ● opiekun ● opiekun medyczny ● pracownik ds. magazynowych ● pracownik fizyczny ● pracownik ogólnobudowlany

Oferty pracy realizowane są na bieżąco, w związku z tym umieszczone powyżej oferty w dniu wydania gazety mogą ulec dezaktualizacji. Informacje na temat ofert można uzyskać telefonicznie pod numerem telefonu 76 877 92 00 lub osobiście w Powiatowym Urzędzie Pracy w Złotoryi, al. Miła 18, pok. 21. Wszelkie pytania dotyczące ofert można kierować także na adres e-mail: wrzi@praca.gov.pl. Tel.: sekretariat 76 877 92 01, fax 76 877 92 02.

**Gabinet
Stomatologiczny**
Złotoryja, ul. Nad Zalewem 16 A

**lek. stomatolog
Anna Sobieszek**

przyjmuje: poniedziałek, wtorek, czwartek 14-19, środa 9-14

- ✓ odbudowa zębów
- ✓ nowoczesne wypełnienia
- ✓ protezy szkieletowe
- ✓ korony ✓ mosty: tradycyjne, porcelanowe
- ✓ bezpłatne przeglądy i porady
- ✓ ekspresowa naprawa protez

Tel. 76 878 14 74

**CENNIK BANERÓW
na www.zlotoryjska.pl**

- Baner pod menu – 500 zł brutto
- Baner pod newsami – 250 zł brutto
- Baner boczny – 200 zł brutto

PROTEZOWNIA
technik dentystyczny
Wiesław Sobieszek

- ✓ protezy ✓ korony ✓ mosty
- ✓ ekspresowa naprawa protez zębowych

Tel. 76 878 35 91,
606 744 898.

GABINET KARDIOLOGICZNY
lek. med. Urszula Maciejak,
kardiolog MCZ Lubin

PRZYJMUJE:

poniedziałek 15-18,
czwartek 15-18

Złotoryja, ul. Śląska 12,
tel. 604 160 836

USG serca, brzucha, tarczycy

FOTOGRAFIA CYFROWA

Roman Szpala

Złotoryja, ul. J. Słowackiego 5

tel. 504 018 336

szpalaroman@gmail.com

- ☐ Zdjęcia do dokumentów (kolorowe i czarno-białe)
- ☐ Odbitki z wszelkich nośników cyfrowych (płyty CD, karty pamięci, itp.)
- ☐ Zdjęcia z filmów amatorskich
- ☐ Retusz i reprodukcja starych fotografii
- ☐ Filmy, ramki, albumy, baterie.

GABINET NEUROLOGICZNY

Andrzej Maciejak

specjalista neurolog

PRZYJMUJE

we wtorek od godz. 15 do 18
w środy od 15 do 18

● badania USG – Duplex doppler naczyń (tętnicznych, żylnych)

Złotoryja, ul. Śląska 12,

tel. 76 878 10 30, 602 174 473

Informacja

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2018 r., poz. 2096, ze zm.) Wójt Gminy Złotoryja informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Złotoryja, al. Miła 4 został wywieszony do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykaz nieruchomości położonych w Prusicach i Wilkowie-Osiedlu przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej (zarządzenie nr 0050.57.2018 Wójta Gminy Złotoryja z dnia 26 listopada 2018 r.).

**Wójt Gminy Pielgrzymka
stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy
z dnia 21 sierpnia 1997 r.**

**o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2018 r.,
poz. 994) informuje, że**

na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Pielgrzymka wywieszono na okres 21 dni zarządzenie nr 71/2018 Wójta Gminy Pielgrzymka z dnia 31 grudnia 2018 r. w sprawie przeznaczenia do dzierżawy na okres do lat 5, w drodze bezprzetargowej nieruchomości gruntowych, stanowiących własność Gminy Pielgrzymka.

OGŁOSZENIE

Urząd Miejski w Złotoryi informuje, że opracowywane są listy osób oczekujących na przydział lokali mieszkalnych na 2019 r., które zostaną sporządzone do końca I kwartału 2019 r. Wszystkie osoby ubiegające się o przydział lokali mieszkalnych z zasobów Gminy Miejskiej Złotoryja zgodnie z § 12 uchwały nr 0007.XVII.133.2016 Rady Miejskiej w Złotoryi z dnia 28 kwietnia 2016 r. w sprawie ustalenia zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu miasta Złotoryi, zobowiązane są do niezwłocznego informowania o wszystkich zmianach mających wpływ na realizację wniosku.

W przypadku zaistnienia jakichkolwiek zmian w sytuacji materialnej, rodzinnej bądź mieszkaniowej (nabycie mieszkania, zmiana miejsca zamieszkania, zmiana liczby osób zamieszkujących, zmiany wysokości dochodu), fakt ten powinien być niezwłocznie zgłoszony na piśmie do Urzędu Miejskiego w Złotoryi. Wszelkie informacje w sprawie tworzonej listy można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Złotoryi (parter, pok. nr 7) lub pod nr. tel. 76 877 91 33 od poniedziałku do czwartku w godz. od 8:00 do 15:00 oraz w piątki w godz. od 7:30 do 14:30.

Cennik ogłoszeń

Cena MODUŁU o wymiarach 4,7 cm x 4,6 cm

CENA 1 MODUŁU:


Strony 2-16 – 25 zł brutto
Strona pierwsza – 75 zł brutto)
1/4 strony – 200 zł brutto
1/2 strony – 350 zł brutto
Cała strona – 600 zł brutto

RABATY:

- przy 3 emisjach – 10% ● przy 5 emisjach – 15%
- przy 10 emisjach – 20%
- z tytułu umowy o stałej współpracy – rabaty do negocjacji

nazywo wkinach.pl Kino Aurum

ANDRÉ RIEU
I ORKIESTRA JOHANNA STRAUSSA



**KONCERT KARNAWAŁOWY
Z SYDNEY 2019**

17.01.2019 GODZ. 18:00

BILETY 25 ZŁ (ULGOWY), 30 ZŁ (NORMALNY)
BILETY GRUPOWE (MIN. 10 OSÓB) 20 ZŁ

PRZEDSPRZEDAŻ BILETÓW W KASIE KINA
OD PIĄTKU DO WTORKU OD GODZ. 16:00

Żołnierze śpiewają, goldbergerzy grają... Chrystus się rodzi

W ten szczególny świąteczny czas ginie niezgoda, podajemy sobie ręce, życzymy wszystkiego najlepszego, zapominamy o przykrościach. Oby ta niepamięć trwała jak najdłużej – życzył złotoryjanom, którzy przyszli w Wigilię zakolędować na Rynku, burmistrz Robert Pawłowski.

Kilkaset osób pojawiło się w poniedziałek 24 grudnia godzinę przed północą na tradycyjnej Wigilii w Rynku, by wspólnie zaśpiewać kolędę i podzielić się opłatkiem w blasku Betlejemskiego Światła Pokoju, które przynieśli ze sobą harcerze. Na uroczystości pojawili się też proboszczowie wszystkich złotoryjskich parafii, górnicy w galowych mundurach, kopacze złota oraz władze miasta w strojach



z epoki.

Oprawę muzyczną Wigilii w Rynku zapewnili tym razem artyści z zespołu żołnierskiego Rota oraz muzykująca rodzina Biedermannów, która przyjechała do nas z Niemiec. Klaus, senior rodu i goldberger, czyli mieszkaniec przedwojennej Złotoryi, jako małe dziecko mieszkał w naszym mieście w 1944 r., gdy odbywało się ostatnie kolędowanie w Rynku przed kilkudziesięcioletnią przerwą w czasach PRL-u. Biedermannowie zagraли 3 kolędy, w tym jedną polską, „Gdy się Chrystus rodzi”, której nauczyli się specjalnie na przyjazd do Złotoryi, dzięki nutom znalezionym w internecie.

Rota zaśpiewała z kolei kilka mniej znanych utworów, ale w swoim repertuarze na wczoraj przewidziała też kilka kolęd, w których do zespołu mogli się przyłączyć również mieszkańcy otaczający scenę.

Wigilię w Rynku zorganizowali pracownicy złotoryjskiego ośrodka kultury.

(as)

